

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Cyfryzacji,
Innowacyjności
i
Nowoczesnych
Technologii**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI NADZWYCZAJNEJ
DO ROZPATRZENIA RZĄDOWYCH
PROJEKTÓW USTAW: PRAWO
KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ
(DRUK NR 423) ORAZ PRZEPISY
WPROWADZAJĄCE USTAWĘ – PRAWO
KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ
(DRUK NR 424)
(NR 2)
z dnia 25 czerwca 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii

– podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowych projektów ustaw: Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 423) oraz Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 424) (nr 2)

25 czerwca 2024 r.

Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia rządowych projektów ustaw: Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 423) oraz Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 424), obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Napieralskiego (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie rządowych projektów ustaw:
 - Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 423),
 - Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 424).

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Gramatyka** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Zalewski** dyrektor Departamentu Regulacji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, **Tomasz Bator** dyrektor Departamentu Regulacji oraz **Magdalena Głowicka** dyrektor Departamentu Prawnego, **Dorota Grudzień-Barbachowska** dyrektor Departamentu Polityki Konsumenckiej, **Tomasz Karamon** dyrektor Departamentu Techniki, **Dominik Kołtunowicz** dyrektor Departamentu Kontroli, **Aneta Seremet** dyrektor Departamentu Strategii i Analiz, **Barbara Uszko-Dudzińska** dyrektor Biura Finansów i **Jan Warszawa** dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Jarosław Kaszyk** radca prawny w Departamencie Spraw Karnych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, **Przemysław Matysiak** ekspert Działu Monitoringu Prawnego i Ekspertyz Związku Powiatów Polskich, **Andrzej Dulka** prezes Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji wraz ze współpracownikami, **Karol Skupień** prezes Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej wraz ze współpracownikami, **Paweł Wołoch** prezes Związku Telewizji Kablowych w Polsce – Izby Gospodarczej, **Jacek Kosiorek** wiceprezes Polskiej Izby Radiodiffuzji Cyfrowej, **Krzysztof Pstrong** dyrektor generalny Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Łukasz Bielak** wiceprzewodniczący Sekcji Operatorów Telekomunikacyjnych Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji wraz ze współpracownikami, **Filip Pańczyk** asystent do spraw public affairs Izby Gospodarki Elektronicznej, **Witold Zakrzewski** prezes Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Radioamatorskich – Fundacji OPOR, **Dominik Dobek** dyrektor programowy Związku Cyfrowa Polska, **Magdalena Bublewicz** kierownik do spraw regulacyjnych i public affairs Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Czaja** prezes Fundacji Nasza Wizja wraz ze współpracownikami oraz **Aleksandra Musielak** i **Michał Strzelecki** eksperci Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Błoński**, **Cezary Gradowski** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk**, **Jarosław Lichocki**, **Wojciech Paluch** i **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dzień dobry. Witam bardzo serdecznie. Czy mogę prosić o chwilę ciszy? Szanowni państwo, nim oficjalnie rozpoczniemy pracę w podkomisji, chciałbym, żebyśmy sobie ustalili kilka rzeczy porządkowych, aby ułatwić naszą pracę, bo ten dokument, jak państwo widzą, ma trochę stron i artykułów, więc czekają nas tak naprawdę dwa tygodnie ciężkiej, wytężonej pracy. W Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – za zgodą pana przewodniczącego Bartłomieja Pejo – zdecydowaliśmy się, żeby właśnie powołać podkomisję, aby było też miejsce do dialogu, rozmowy i spokojnego procedowania tej ustawy, a nie na szybko na posiedzeniu Komisji, stąd powołaliśmy właśnie tę podkomisję.

Moja prośba i propozycja jest taka. Oczywiście nikomu nie będziemy zabierać głosu i nikogo nie będziemy w tym głosie ograniczać, ale widzą państwo, że na tej sali jest trochę osób, a mamy blisko siedemset ileś artykułów. Chciałbym więc może, by było tak, że jeżeli ktoś chce zabrać głos, żeby to była jak najbardziej zwięzła wypowiedź i argumentacja czy co do zmiany, czy propozycji, czy uwag. Jest z nami minister Gramatyka i są dyrektorzy z Ministerstwa Cyfryzacji, za co bardzo serdecznie dziękuję. Będą z nami pracowali, więc są do waszej dyspozycji. W podkomisji mamy doświadczonych parlamentarzystów, którzy też są do waszej dyspozycji, więc myślę, że trudną materię tej ustawy damy radę przepracować. Mam nadzieję, że współpraca będzie na tyle dobra, że spokojnie przez ileś dni w ciągu dwóch tygodni postaramy się tę ustawę przepracować. Musimy to zrobić w trakcie dwóch tygodni. Mam również taką propozycję, żeby dzisiaj pracować minimum do godziny 13.00, być może do 14.00, ale do 13.00 na pewno, bo tak mamy zarezerwowaną salę. Proponuję, żebyśmy pod dwóch godzinach zrobili sobie 15-minutową przerwę, żeby złapać chwilę oddechu i rozprostować kości. Co do kolejnych posiedzeń, będziemy was informować na bieżąco, ale propozycja jest taka, żeby na tym posiedzeniu Sejmu odbyły się jeszcze co najmniej dwa posiedzenia podkomisji i żebyśmy w przyszłym tygodniu, kiedy nie ma obrad Sejmu, pracowali w podkomisji dotąd, aż przepracujemy całą ustawę. Dobrze? Możemy przyjąć taką umowę koleżeńską? Widzę, że możemy. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowych projektów ustaw: Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 423) oraz Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 424).

Stwierdzam kworum. Witam bardzo serdecznie posłów biorących udział w posiedzeniu. Przypominam, że Sejm 13 czerwca 2024 r. skierował rządowe projekty ustaw Prawo telekomunikacji elektronicznej z druku nr 423 oraz Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej z druku nr 424 do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii w celu rozpatrzenia. Na mocy art. 41 regulaminu Sejmu Komisja 14 czerwca br. powołała naszą podkomisję.

Porządek dzisiejszego posiedzenia podkomisji przewiduje rozpatrzenie projektów Prawa komunikacji elektronicznej (druk nr 423) oraz przepisów je wprowadzających (druk nr 424). Dzisiaj rozpoczniemy od druku nr 423. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Wobec niezgłoszenia uwag do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Zaczynamy. Czy są uwagi do tytułu „Prawo komunikacji elektronicznej”? Nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 1? Proszę bardzo. Moja gorąca prośba, szanowni państwo, żeby się przedstawiać i mówić do włączonego mikrofonu. Przypomnę tylko, że aby mikrofon działał, trzeba pinezką dotknąć lewego głośnika, a wtedy wszystko będzie działało. Bardzo proszę o przedstawienie się i zabranie głosu.

Prezes Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji Andrzej Dulka:

Przepraszam, teraz dopiero działa. Dzień dobry państwu. Nazywam się Andrzej Dulka. Jestem prezesem Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji. Chciałbym w kontekście art. 1 powiedzieć, że my jako PIIT, ale także inne organizacje, które z nami wspólnie pracowały, zwracamy uwagę i postulujemy, aby wprowadzić 6-miesięczny okres vacatio

legis w stosunku do proponowanej ustawy. Przypominamy, że nad tym aktem pracujemy już 3 lata. Było co najmniej paręnaście, jeśli nie parędziesiąt wersji tego aktu. W związku z tym argument, że branża jest przygotowana do tej ustawy i wie, co nadchodzi, jest fałszywy, bo branża miałaby być przygotowana do parunastu wersji. W związku z tym nie można oczekiwać, że biznes będzie się dostosowywał do kolejnych literacji, nadążając i wydając pieniądze, a nie wiedząc, jakie prawo zostanie przyjęte. Skrócenie tego okresu w naszej ocenie nie jest dobrą praktyką stosowania prawa. Zwracamy uwagę, że akt ten będzie dotyczył 3,7 tys. podmiotów. Pomimo wcześniejszych zapewnień, że nie będzie żadnych odstępstw od Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej (EKŁE), są wprowadzane zapisy, które wykraczają poza EKŁE. Tutaj zdecydowanie nie rozumiemy praktyki, która powoduje, że *vacatio legis* jest skrócone o 3 miesiące w stosunku także do tego, czego EKŁE nie obejmuje. Mówimy tutaj o takich kwestiach jak o zwrocie środków prepaid, usłudze fakultatywnego obciążenia rachunku, zakresie stosowania umów nie dłużej niż 24 miesiące.

Pragniemy zwrócić uwagę, że przekazaliśmy do podkomisji opinie dwóch profesorów, ekspertów w dziedzinie prawa, w tym profesora Stanisława Piątka, który jest tu dzisiaj razem z nami, a także Kancelarii Prawnej Rogalski i Wspólnicy, którzy jednoznacznie wskazują, że w momencie przyjęcia ustawodawstwa kary przestają być naliczane. W związku z tym zadajemy pytanie jako podatkodawcy, jako ci, którzy płacą podatki w Polsce. Czy państwo polskie zamierza płacić karę dzienną w wysokości 50 tys. euro, wynikającą z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, również za okres *vacatio legis*, chociaż w tym okresie kary już nie będą naliczane? Chcemy to zrozumieć, bo albo one będą naliczane, albo nie będą one naliczane. Dlaczego więc ustawodawca ma przenosić ciężar i brzemień tej decyzji na biznes? To może tyle w odniesieniu do tej sprawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Pan poseł Cieszyński chciał zabrać głos. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie prezesie, dziękuję za tę uwagę. Chciałem zapytać, czy za opinię kancelarii pana profesora Rogalskiego zapłaciła firma Huawei, która jest członkiem Izby. Wiemy, że pan profesor Rogalski za każdym razem, kiedy pojawia się kwestia nowelizacji ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (KSC), przygotowuje opinie korzystne właśnie dla tej firmy. Chciałem zapytać, czy źródła finansowania tego są jawne.

Natomiast co do merytoryki, to uważam, że jak najbardziej należy poprzeć ten postulat 6 miesięcy, dlatego że jeżeli – zgodnie z tymi opiniami – nie będzie to związane z karami, to jak najbardziej warto to zrobić. Dostałem mnóstwo głosów i od wielkich firm, takich jak te zrzeszone w PIIIiT, jak i od małych firm, które proszą o to, żeby *vacatio legis* wydłużyć.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan przewodniczący Pejo, bardzo proszę. Za chwilę wrócę do pana, tylko teraz pan przewodniczący Pejo.

Posel Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Również przychylam się do tego wniosku, aby *vacatio legis* wydłużyć do 6 miesięcy, ale przede wszystkim, niezależnie od opinii pana profesora Rogalskiego, mam pytanie do legislatorów sejmowych. Czy faktycznie przy wydłużeniu tego terminu będą obowiązywały kary, czy też nie, bo większość opinii jednak mówi o tym, że te kary obowiązywać nie będą od momentu przyjęcia ustawy?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Nim jeszcze wrócimy do pana prezesa, bardzo proszę, panie ministrze, zabrać głos w tej sprawie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Michał Gramatyka:

Bardzo dziękuję. Nasze stanowisko jest niezmiennie. To znaczy, że stoimy na stanowisku, że *vacatio legis* powinno być takie, jakie jest określone w przepisach. To jest dość długie *vacatio legis*. Mamy zbadane, jak wchodził Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej w innych krajach. Na przykład w Hiszpanii, w Bułgarii i na Łotwie te ustawy weszły w życie w dzień po podpisaniu, w Luksemburgu 4 dni po publikacji, w Chorwacji 8 dni po publikacji, we Włoszech po 15 dniach. Słowenia i Rumunia miały miesięczne *vacatio legis*. W Czechach były 3 miesiące *vacatio legis*. Te 3 miesiące wydają się terminem dość długim i wystarczającym na przygotowanie się branży, tym bardziej że jesteśmy dość poważnie opóźnieni z wdrożeniem tej dyrektywy. Mamy takie stanowisko Komisji Europejskiej, że te kary dzienne będą naliczane do momentu wejścia w życie przepisów. Przypominam, że wejście w życie przepisów to nie jest tylko uchwalenie Prawa komunikacji elektronicznej i Przepisów wprowadzających ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej, ale również wydanie stosownych rozporządzeń do ustawy. Zdaje się, że są tam cztery rozporządzenia. Jesteśmy w tym momencie na etapie wpisywania tych rozporządzeń do rejestru prac legislacyjnych rządu. Nie ma żadnego stanowiska ze strony KE, które wskazywałoby, że przyjmie taką właśnie interpretację, że moment uchwalenia tych przepisów kasuje kary czy znosi obowiązek naliczania kar. Jestem przekonany, że te przepisy... Oczywiście szanuję argument o tym, że one się zmieniały na przestrzeni prac nad EKŁE, ale celem obecnej ekipy w MC było wprowadzenie tylko tych przepisów, o których wprost mówi dyrektywa. Bardziej ograniczaliśmy ten tekst prawny, niż go rozszerzaliśmy. Myślę, że 3 miesiące są wystarczające dla biznesu. Stoimy na stanowisku podtrzymującym te 3 miesiące. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Panie prezesie, widzę zgłoszenie, ale najpierw pan prezes chciał odpowiedzieć, a później po kolei pani i pan.

Prezes PIIiT Andrzej Dulka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, reprezentuję izbę gospodarczą, przedsiębiorców. Firmy zrzeszone w izbie gospodarczej, które reprezentują całą branżę, to są najwięksi międzynarodowi gracze, amerykańscy, europejscy, polscy, azjatyccy, także koreańscy i chińscy, którzy są płatnikami podatków w Polsce. Nie jestem lobbystą jednej firmy. Nie przyjmuję takiego podtekstu.

Wracając do terminu, do okresu *vacatio legis*, gratuluję ustawodawcy optymizmu co do tego, jak biznes może sobie poradzić i rozwiązać problemy, którym nie jest winien. To nie jest wina biznesu, że przez 3 lata to ustawodawstwo nie zostało w Polsce przyjęte. Przerzucenie tej odpowiedzialności i ciężaru na przedsiębiorców, a zwracam uwagę, że w efekcie na ich klientów, na 3,7 tys. podmiotów i tych klientów, co do których nie da się dostosować w tym okresie systemów bilingowych, obsługujących klientów, systemów biznesowych... To nie są proste sprawy. U dużych przedsiębiorców to są bardzo powiązane mechanizmy i nie da się tego zrobić w 3 miesiące. Możemy tego nie akceptować, ale to jest fakt. Natomiast jeśli chodzi o to, że proponowana legislacja obejmuje tylko wprowadzenie przepisów związanych z EKŁE, to powtórzę, że pojawiły się tutaj rzeczy związane ze zwrotem środków prepaid, usługą fakultatywnego obciążania rachunku, zakresem stosowania umów na okres dłuższy niż 24 miesiące. Tego nie ma w EKŁE i nie rozumiemy, dlaczego *vacatio legis* ma wynosić tylko 3 miesiące na te przepisy, które nie wynikają z wdrożenia EKŁE do polskiego prawa. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani, a później pan.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Aleksandra Musielak:

Dzień dobry. Aleksandra Musielak, Konfederacja Lewiatan. Chciałabym przede wszystkim zgodzić się z moim przedmówcą zarówno w zakresie postulatu dotyczącego 6 miesięcy *vacatio legis*, jak też oczywiście argumentacji, ale jeszcze pozwolę sobie wzbogacić ją o kilka kwestii. Ta zmiana, która jest przedmiotem dzisiejszego rozpatrzenia, nie jest zmianą trywialną. To nie jest zwykła nowelizacja Prawa telekomunikacyjnego. Jest

to uchylenie Prawa telekomunikacyjnego i wprowadzenie Prawa komunikacji elektronicznej, a więc zmiana mająca znaczenie epokowe. Z perspektywy przedsiębiorcy chciałabym podkreślić, że nie ma jednego procesu w firmie, która jest objęta zakresem tej regulacji, ani jednej komórki organizacyjnej u przedsiębiorcy, która nie ulegałaby zmianom pod wpływem Prawa komunikacji elektronicznej. Skala zmian jest więc znacząca. Oczywiście to nie oznacza, że przedsiębiorcy nie przygotowywali się wcześniej, bo intensywnie przygotowywali się do tych zmian, niemniej należy brać pod uwagę również dynamikę procesu legislacyjnego. Prawo komunikacji elektronicznej również ulegało zmianom. Przedstawianych było kilkanaście wersji tego projektu ustawy i właściwie każda pociągała za sobą również i zmiany organizacyjne, i bardzo duże zmiany po stronie kosztowej u przedsiębiorców. Tak jak wspominał pan prezes Dulka, w ramach wdrożenia Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej mamy do czynienia również z wprowadzeniem przepisów, które wykraczają poza EKŁE. Są tam właśnie elementy, które nie mieszczą się w EKŁE, a które zostały poddane reżimowi bardzo krótkiego *vacatio legis*. Wreszcie, wracając do kwestii wyroku TSUE, jest to wyrok, który zupełnie nie rzutuje na *vacatio legis*, co wynika z naszych analiz eksperckich. *Vacatio legis* jest kwestią stricte krajową. Z tego tytułu również przyłączam się do wniosku o to, żeby *vacatio legis* było 6-miesięczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Jeszcze poseł Cieszyński w tej sprawie?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Tak. Panie ministrze, mam pytanie. Czy ministerstwo dysponuje jakimś pisemnym stanowiskiem KE w tej sprawie?

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Jeszcze nie, dlatego że cały czas prowadzimy dyskusję związaną właśnie z momentem zaprzestania naliczania kar. Na drodze konsultacji w tym momencie ustaliliśmy, że kary przestaną być naliczane w momencie wejścia w życie ostatniego przepisu.

Korzystając jednak z tego, że jestem przy głosie, to chciałem jeszcze na coś zwrócić uwagę. Nie wiem, skąd państwo czerpią informację, że wskazywane przez państwa elementy są spoza Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej. Na przykład kwestia maksymalnego terminu umowy na 24 miesiące to jest art. 105 EKŁE, a usługa fakultatywnego obciążenia rachunku to jest załącznik nr 6. To wszystko są przepisy mające oparcie w dyrektywie. Podobnie zwrot środków prepaid również znajduje swoje oparcie w dyrektywie. Zarówno na etapie przygotowywania tych przepisów, jak i potem na etapie ich konsultacji z biznesem, a zapewniam państwa, że one były bardzo szeroko konsultowane, braliśmy pod uwagę wszystkie te argumenty i staraliśmy się je tak zważyć, żeby wypośredkować pomiędzy kwestią naliczania kar i kwestią dalszego opóźniania wdrożenia tych przepisów, a słusznymi często postulatami zgłaszanymi przez środowiska biznesowe. To nie jest tak, że my stoimy na stanowisku, z którego nie da się nas ruszyć. Mógłbym ad hoc wymienić wiele elementów, w których ministerstwo ustąpiło właśnie na rzecz słusznych argumentów strony biznesu. Mamy pełną świadomość, że to jest ekosystem, w którym wszyscy jesteśmy ważni – i abonenci, i klienci, i dostawcy usług, i izby. To podkreślamy, natomiast stoimy na stanowisku, że 3 miesiące *vacatio legis* to nie jest na pewno – okej, my to wiemy – sytuacja wygodna dla operatorów, dla dostawców usług, ale w naszej ocenie jest to sytuacja wystarczająca. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Nim panu oddam głos, to tam, proszę bardzo, najpierw pan. Widzę, widzę. Po kolei będę udzielał głosu.

Prezes Związku Telewizji Kablowych w Polsce – Izby Gospodarczej Paweł Wołoch:

Dzień dobry. Paweł Wołoch, prezes Związku Telewizji Kablowych w Polsce – Izby Gospodarczej. Właśnie przyłączałem się do stanowiska przedmówców, oczywiście nie wszystkich, bo tylko tych, którzy popierali jednak to, żeby z projektu przywrócić pierwotną 6-miesięczną wersję *vacatio legis*. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że prezes PIIIiT przedstawiał zagadnienie z punktu widzenia wszelkich grup przedsiębiorców teleko-

munikacyjnych, w tym dużych. Nasza izba akurat zrzesza mikro, małych i średnich przedsiębiorców. Tutaj także jest zasadniczy problem z tak krótkim terminem na wdrożenie przepisów. Mianowicie proszę pamiętać, drodzy państwo, że mali przedsiębiorcy mają stosunkowo nikłe kadry, które wykonują wszystko, przygotowują umowy, idą podłączyć abonenta, usunąć awarię, przestroić odbiornik itd, więc to nie jest kwestia tego, że w 3 miesiące potrafią się bardzo szybko zmieścić chociażby z trybem przewidzianym w Prawie komunikacji elektronicznej, podobnie jak w obecnym Prawie telekomunikacyjnym, dotyczącym trybu zmian umów i zawiadamiania z wyprzedzeniem 1-miesięcznym. Zachowanie tego terminu naprawdę może być bardzo trudne.

Po drugie, chciałbym zauważyć, że rzecznik małych i średnich przedsiębiorców przez 6 lat walczył o to, aby w przypadku wprowadzenia przepisów dotyczących przedsiębiorców *vacatio legis* wynosiło co najmniej 6 miesięcy. Teraz zaczyna się właśnie, niedaleko, bo na placu Trzech Krzyży, konferencja uzgodnieniowa dotycząca ustawy deregulacyjnej. Tam Ministerstwo Rozwoju i Technologii właśnie proponuje, żeby *vacatio legis* wynosiło 6 miesięcy przy przepisach wprowadzających regulacje, które obciążają dodatkowymi obowiązkami przedsiębiorców, a takie obowiązki płyną z Prawa komunikacji elektronicznej i z przepisów je wprowadzających. Czyli tak, z jednej strony my sobie tutaj rozważamy, że 3 miesiące są wystarczającym terminem, jak pan minister raczył wskazać, natomiast z drugiej strony inne ministerstwo idzie w zupełnie innym kierunku i mówi, że jednak 6 miesięcy jest dobrym.

Po trzecie, chciałbym zauważyć, że pan minister raczył tutaj powiedzieć, że państwo nie stoją tak twardo na jednym stanowisku. To mam pytanie. Dlaczego pierwotna wersja ustawy przewidywała 6-miesięczne *vacatio legis*, a teraz jest ono zmieniane na 3-miesięczne? Bo KE to powiedziała? Bo są jakieś uzgodnienia z KE? Chciałbym zauważyć, że o tym, za jaki okres będą ostatecznie naliczone kary, nie decyduje KE, tylko TSUE. Jeśli KE będzie miała inne zdanie, zawsze można się od tego stanowiska odwołać, bo nie chodzi o to, czy KE patrzyła się na Polskę ładnie czy nie, czy będzie nas poklepywać po plecach: „Grzeczny Grzesio” czy „Grzeczny Franek” itd, tylko chodzi o to, żeby egzekwować i przede wszystkim dbać o interesy naszego kraju, naszych przedsiębiorców, polskich przedsiębiorców, w tym przypadku telekomunikacyjnych, co przełoży się na funkcjonowanie gospodarki, a także na sytuację polskiego abonenta, o czym też tutaj było mówione. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, ponieważ głosy się powtarzają, to proponuję, żeby teraz te dwie osoby, które się zgłosiły, pan tutaj i pan tam na końcu, zabrały głos, potem pan minister i przejdziemy do podsumowania tej dyskusji. Dziękuję bardzo.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Michał Strzelecki:

Dziękuję bardzo. Michał Strzelecki, Konfederacja Lewiatan. Chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana ministra Gramatyki. Nie jest tak, że usługa fakultatywnego obciążenia rachunku to jest regulacja, która jest 1:1 przepisana z dyrektywy EKŁE. Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej mówi, że państwo członkowskie może umożliwić abonentom wyłączenie tej usługi. Państwo członkowskie takie jak Polska wprowadziło regulację, która wymaga czegoś zupełnie innego, co nie wynika z EKŁE, tj. uzyskania zgody na włączenie takiej usługi. Mamy jeszcze szereg innych przepisów, gdzie Polska wprowadza dodatkowe elementy do tej regulacji. Nie będę już ich wymieniał.

Chciałbym się odnieść do kwestii 3 miesięcy *vacatio legis*. To nie jest tak, że projekty informatyczne w kraju trwają 3 miesiące. Widocznie musimy skorzystać z usług innych krajów, gdzie potrafią przeprowadzić projekt informatyczny w jeden dzień. Nie jest też tak, że przedsiębiorca może przygotować wszystkie zmiany informatyczne przed wejściem w życie przepisów. To jest działanie troszkę niegospodarne, bo jeżeli tak, to mielibyśmy już kilka wdrożeń w tej samej kwestii. Przepalalibyśmy nasze pieniądze i czas naszych służb informatycznych, które mogą w tym czasie wypracowywać rozwiązania użyteczne dla abonentów. Nikt racjonalny, czy państwo, czy przedsiębiorca, nie będzie wdrażać projektu informatycznego, jeżeli nie ma pełnej pewności – że tak powiem w języku informatycznym – co do wymagań, a te wymagania kształtują się m.in. na tej

sali. I ostatnia kwestia, jeżeli chodzi o wyrok TSUE. Spodziewam się, że takie jest podejście KE, która ustala, że konieczne jest kierowanie się *vacatio legis*, tylko że jeżeli porównamy to do art. 124 dyrektywy EKŁE, to znajdziemy tam cztery punkty przesądające o prawidłowej transpozycji – przyjęcie aktu, jego publikacja, powiadomienie o tym KE i stosowanie. Jeżeli czytamy wyrok TSUE, tam nie widzimy tego czwartego punktu. Uchybienie oznacza brak przyjęcia, publikacji i powiadomienia. Nie ma stosowania. Nie wiem, ale być może tak jest, że KE zawsze składa takie wnioski, TSUE wydaje takie wyroki, a wszyscy płacą. Być może potrzebny jest ktoś, kto tego nie wie, że trzeba zapłacić, przyjdzie i nie zapłaci. Okaze się, że po prostu nie ma konieczności zapłaty za okres *vacatio legis*, a to się przekłada też na możliwość skrócenia *vacatio legis* dla przedsiębiorców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dobrze. Poseł Cieszyński chce zabrać głos i pan prezes na samym końcu, ale słuchajcie, bo już się skonsultowałem, dyskutujemy o *vacatio legis* nie w tym miejscu, w którym powinniśmy dyskutować, więc może zrobmy tak, bo jesteśmy przy art. 1, a minęło pół godziny... Jak widzicie, absolutnie dopuszczamy dyskusję. Chcemy, żeby była taka dyskusja, ale spróbujemy iść po prostu, tak jak jest to w harmonogramie. Poseł Cieszyński, głos z tyłu i wracamy do ustawy.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Tak. Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, chciałbym tylko wskazać, że powoływanie się akurat na *direct billing*, przy pomocy którego Polaków po prostu nacięto na miliony złotych, jako coś, co jest argumentem za tym, żeby tego nie wdrażać, to jest naprawdę kompletne wypaczenie. Obok uwagi, że umożliwienie zwrotu środków z prepaidów to jest zagrożenie, bo w Żabce ktoś pozna nasz numer konta, to jest chyba najbardziej kuriozalna uwaga biznesu, która spłynęła w tych konsultacjach. Naprawdę, proszę państwa, tak jak jestem zwolennikiem wydłużenia *vacatio legis*, jak państwo będą podawali takie przykłady, to zaraz chyba tutaj się przekonamy do tego, żeby jeszcze je skrócić, bo naprawdę *direct billing* to jest coś, co jest rakiem rynku telekomunikacyjnego i powinno zostać usunięte nie w momencie, w którym wejdzie Prawo komunikacji elektronicznej, tylko pojutrze.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę, jeszcze głos z tyłu i pan minister.

Ekspert Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska Agnieszka Wachowska:

Dobrze. Agnieszka Wachowska, związek pracodawców IAB Polska. Proszę państwa, my się również przychylamy do wydłużenia *vacatio legis*. Pamiętajmy, że to dotyczy nie tylko przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy dotychczas świadczą te usługi, ale również przedsiębiorców komunikacji elektronicznej w szerszym rozumieniu, którzy zostają objęci zupełnie nowymi regulacjami. Dla nich tak naprawdę wdrożenie tych rozwiązań to jest bardzo duże wyzwanie organizacyjne. Obserwując po kolei zmiany, które były wprowadzone w Prawie komunikacji elektronicznej w związku z wdrożeniem EKŁE, dostrzegamy też przepisy, które nie zostały implementowane w sposób dokładny i wprowadzają dodatkowe obowiązki. Zwracaliśmy uwagę w imieniu branży m. in. na art. 287 ust. 1, który ma wdrażać art. 102 ust. 3 EKŁE. W naszym przekonaniu nie jest on wdrożony w sposób adekwatny, tzn. wprowadza dodatkowe obowiązki związane z dostarczaniem podsumowania na trwałym nośniku, co nie wynika wprost z EKŁE. Tego typu rozwiązań, które wykraczają poza minimum przewidziane w EKŁE, jest trochę. W związku z tym przedsiębiorcy nie mogli przygotować wszystkich procesów wcześniej i 3-miesięczny okres jest zdecydowanie okresem za krótkim. Postulujemy wydłużenie tego okresu do minimum 6 miesięcy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan na końcu i zamykam ten punkt.

Prezes Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Radioamatorskich – Fundacji OPOR Witold Zakrzewski:

Witold Zakrzewski, Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich, które są organizacjami społecznymi. Popieramy wniosek o wydłużenie *vacatio legis* ustawy, dlatego że – tak jak zresztą już pani zwróciła uwagę – są przepisy, które tak naprawdę nie dotyczą EKŁE. W przypadku radioamatorów ma to miejsce. Zarówno Urząd Komunikacji Elektronicznej, jak i organizacje nie są do tego przygotowane. W związku z tym czas na wdrożenie tego i wprowadzenie przepisów wykonawczych jest dużo dłuższy i trzeba się do tego przygotować, biorąc pod uwagę to, że proponowane przepisy są w pewnym sensie rewolucyjne w Polsce, jak np. dotyczące egzaminów radioamatorskich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Wracamy do art. 1 ustawy. Jeszcze pan minister. Bardzo proszę o głos.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak. Mam generalnie dobrą wiadomość, bo w zasadzie przedyskutowaliśmy art. 1 Przepisów wprowadzających ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej. To nas prędzej czy później czeka. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu Cieszyńskiemu za to, co powiedział, bo tego już przynajmniej nie muszę mówić, a w 100% się z nim zgadzam. Każdy przepis Prawa komunikacji elektronicznej ma opinię ministra do spraw Unii Europejskiej, że jest zgodny z dyrektywą EKŁE. Dyrektywa właśnie na tym polega, że wskazuje pewne generalia, które potem są implementowane do polskiego prawa. Przyjęliśmy taką formę interpretacji. Od początku nie zawsze staliśmy na takim stanowisku. O niektórych elementach zdecydowały Stały Komitet Rady Ministrów i sama Rada Ministrów. Stąd m.in. skrócenie *vacatio legis*, ale w mojej ocenie ono jest podyktowane bardzo racjonalnymi argumentami związanymi właśnie z płaceniem przez Polskę kar. No i to chyba wszystko na temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. W takim razie czy są uwagi do art. 1? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. W pierwszej kolejności chcielibyśmy prosić szanowną podkomisję o upoważnienie BL do wprowadzenia oczywistych korekt redakcyjnych bez konieczności ich zgłaszania. Zostały one omówione w trakcie roboczych konsultacji z przedstawicielami ministerstwa.

I już konkretna uwaga. W pkt 10 mowa jest o tym, aby... Chodzi o użycie czasownika modalnego „powinien”. Sugerujemy i chcielibyśmy dopytać, czy jest możliwość zastąpienia tego czasownika „powinien” czasownikiem wprost wyrażającym obowiązek, aby nie było żadnych wątpliwości, czy to jest pewne zalecenie, czy jednak rzeczywiście obowiązek. Druga uwaga jest taka, że w pkt 12 proponujemy wyrazić na końcu „dostępu do publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej” zastąpić wyrazami „dostępu do tych usług”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Zwracam się do kolegów posłów z podkomisji. Rozumiem, że możemy upoważnić BL do tego, o czym mówił pan mecenas, tak? Jest pełna zgoda. Oczywiście, panie mecenasie, to ułatwi nam pracę. Panie ministrze, czy te uwagi BL, jeżeli chodzi o dwa punkty w art. 1...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak. Mam dobrą i złą wiadomość. W pierwszej sytuacji ta sprawa była przedmiotem dość szerokiej dyskusji w komisji prawniczej na etapie rządowym. Tam nie został zaakceptowany taki tok rozumowania, tzn. uznano, że czasownik modalny „powinien” w tym przypadku odpowiada intencjom projektodawcy, więc nasza opinia jest negatywna. Natomiast w drugiej sprawie oczywiście się zgadzamy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nikt z posłów nie chce zgłosić tej poprawki BL. Dobrze. Skoro przedyskutowaliśmy art. 1 i nie zostały wniesione żadne poprawki, oprócz tych poprawek BL, które zostały zaakceptowane, stwierdzam, że art. 1 został przez podkomisję rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi? Bardzo proszę.

Legislator Mariusz Przerwa:

Dziękuję, panie przewodniczący. Do art. 2 mamy kilka uwag. Pierwsza jest do pkt 3. Tu mamy w definicjach operatora „operatorem w rozumieniu przepisów ustawy”. Pytanie do strony rządowej. Czy nie można byłoby tego dookreślić, o jakie konkretnie przepisy chodzi z ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej? Druga rzecz to uwaga do pkt 15. Proponujemy tu prostą zmianę w drugiej linijce, podobnie jak jest w pkt 14. Zamiast przecinka „współpracę i wymianę informacji”. Następnie w pkt 24 mamy sformułowanie „z dwóch lub więcej strumieni utworzonych”. Wydaje nam się, że bardziej poprawnie byłoby „z dwóch lub większej liczby strumieni utworzonych” i dalej bez zmian. Pytanie do pkt 27, gdzie na samym końcu jest „na podstawie przepisów szczególnych”. Czy nie można by dookreślić, o jakie przepisy szczególne chodzi? Takie pojęcie naszym zdaniem jest zbyt ogólne. Jeżeli chodzi o pkt 31, w trzeciej linijce proponujemy zmianę „wysokiej częstotliwości i demodulator, a także demultiplekser”. Kolejna rzecz, jeżeli chodzi o pkt 40, jest taka, że mamy odesłanie do przepisów odrębnych. Wydaje nam się, że tutaj jest zbyt ogólne odesłanie. Pytanie do strony rządowej, czy nie można byłoby tego dookreślić i wskazać, o jakie przepisy chodzi, ewentualnie również rodzajowo. Do pkt 57 do lit. c mamy uwagę, że nie „która umożliwia”, ale „umożliwiająca”. Kolejna rzecz to wątpliwość co do pkt 69, bo w pkt 68 mamy „świadczenie usług”, a w pkt 69 „wykonywanie usług”. Wydaje nam się, że powinno być „świadczenie usług”, ale prosimy stronę rządową o przedstawienie, czy ewentualnie taka konstrukcja powinna być wprowadzona. Jeżeli chodzi o pkt 70, to proponujemy, żeby w drugiej linijce było „fal radiowych, optycznych lub innych”, podobnie jak jest w pkt 58, żeby to było skorelowane. I jeszcze kolega zgłasza uwagi.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeszcze w uzupełnieniu. W pkt 78 w lit. a jest wprowadzany skrót, zresztą w lit. b również, „usługa komunikacji interpersonalnej wykorzystująca numery”. Chcielibyśmy zauważyć, że skrót ten jest wprowadzany niezgodnie z postanowieniami § 154 ust. 4 „Zasad techniki prawodawczej”, czyli normą wyrażającą zakaz wprowadzania skrótów w przepisach definicyjnych. W pkt 87, gdzie jest definicja użytkownika rządowego, definiowanego jako wykonującego działalność w zakresie telekomunikacji... Czy tutaj sformułowanie „w zakresie telekomunikacji” nie powinno być zastąpione sformułowaniem o działalności telekomunikacyjnej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Tak? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Mariusz Przerwa:

Jeszcze jedna rzecz mi umknęła. Przepraszam. W pkt 77 proponujemy, aby na samym końcu było sformułowanie nie „numerów ustalonych w krajowym lub międzynarodowym planie numeracji”, ale tak jak jest w pkt 78 w lit. a, czyli „numerów z planów numeracji krajowej lub międzynarodowych planów numeracji”, żeby było to skorelowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, trochę tych punktów się nazbierało. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, ale mam świetną pamięć, a poza tym mam najlepszy na świecie zespół, więc mam duży komfort odpowiadania na te uwagi. W pkt 3 uwaga do uwzględnienia przez nas. W pkt 15 uwaga do uwzględnienia. W pkt 24 uwaga do uwzględnienia. W pkt 27 uwaga jest przez nas odrzucona. Uważamy, że nie ma możliwości doprecyzowania tych przepi-

sów szczególnych, bo uprawnienia do wykonywania ratownictwa dla podmiotów specjalistycznych wynikają ze znacznej liczby innych regulacji ustawowych, których powielanie tutaj wpłynęłoby negatywnie na czytelność definicji, więc rekomendujemy odrzucenie tej uwagi. W pkt 31 uwaga do uwzględnienia. W pkt 40 uwaga do odrzucenia, dlatego że uważamy, że brak jest tutaj możliwości doprecyzowania odesłania do odrębnych przepisów. W pkt 40 w lit. a uwaga jest do uwzględnienia. W pkt 40 w lit. b uwaga polegająca na zamianie słowa „jest” na słowo „dalej” też jest do uwzględnienia. W pkt 57 w lit. c uwaga do uwzględnienia. Jeśli chodzi o pkt 68, proponujemy dostosowanie pkt 69 poprzez zmianę wyrazu „wykonywanie” na „świadczenie”. W pkt 77 uwaga do uwzględnienia. Chwileczkę, pkt 70. A proszę przypomnieć, na czym polegała uwaga do pkt 70?

Legislator Mariusz Przerwa:

To jest tylko skorelowanie z pkt 58, żeby w drugiej linijce było „fal radiowych, optycznych lub innych środków” itd. Przecinek zamiast „lub”.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Uwaga do odrzucenia. W pkt 77 uwaga do uwzględnienia. W pkt 78 w lit. a uwaga do odrzucenia. Proponujemy zachowanie brzmienia, które od lat funkcjonuje w Polsce na gruncie Prawa telekomunikacyjnego. W lit. b tego samego punktu uwaga do odrzucenia z tych samych powodów. To jest koniec art. 2. Bardzo dziękuję. I jeszcze pkt 87. Czy mogę prosić o powtórzenie uwagi do pkt 87?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tak. Dotyczy to zastąpienia wyrazów „wykonujący działalność w zakresie telekomunikacji” wyrazami „wykonujący działalność telekomunikacyjną”? Dziękuję.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Uwaga również do odrzucenia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Proponuję, abyśmy... Aha, zgłoszenie. Proszę bardzo, pan i pan na samym końcu. Bardzo proszę.

Ekspert Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji Andrzej Mikucki:

Dzień dobry. Andrzej Mikucki, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji. Jeszcze chciałem zgłosić uwagę do art. 2 pkt 75. To jest definicja usługi fakultatywnego obciążenia rachunku. Mianowicie chodzi o kwestię, którą już wielokrotnie poruszaliśmy podczas całego procesu legislacyjnego. Chodzi zresztą bardziej o ograniczenie już i tak szerokiej definicji, aby wyłączyć spod tej definicji usługi komunikacji elektronicznej. Mianowicie chodzi o to, że obecnie mamy szereg podmiotów, które świadczą też usługi razem – że tak powiem – z operatorem, natomiast dla wygody naszych abonentów usługi te są po prostu doliczane do jednego rachunku. Zresztą należy zauważyć, że usługi telekomunikacyjne już obecnie mają przewidziany szereg dodatkowych wymogów, wynikających czy to wprost z Prawa telekomunikacyjnego, czy to z ustawy o prawach konsumenta. W naszej ocenie po prostu nie wymagają dodatkowych wymogów. To jest pierwsza część.

A po drugie, chciałem się jeszcze odnieść do uwagi pana posła Cieszyńskiego w kontekście tego krzywdzącego wskazania na usługę fakultatywnego obciążania rachunku (UFOR) jako usługę, która jest rakiem na rynku. Chciałbym powiedzieć, że jest to doskonała i bezpieczna alternatywa dla wszelkich innych form płatności, która cieszy się dużą popularnością. Reklamacje z powodu tej usługi, którą operatorzy telekomunikacyjni obsługują każdego miesiąca, są właściwie znikome ilościowo. Zapewne o UFOR będziemy rozmawiać przy okazji art. 349 i 350, natomiast tu też chciałem odnieść się do tego, że po prostu to stwierdzenie było krzywdzące, nieuzasadnione i rzeczywiście nieznajdujące swojego uzasadnienia w korzystaniu z tej usługi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Nim oddam panu głos, proszę, panie ministrze, żeby pan się odniósł od razu do propozycji pana, żeby to było tak dynamicznie, a potem pan poseł Cieszyński.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Z przyjemnością się odniosę od razu i dynamicznie. Nie zgadzamy się na tę propozycję. Dość powiedzieć, że na drodze ustaleń z uczestnikami rynku już dokonaliśmy ograniczenia tej definicji poprzez wyłączenie z niej np. usług ubezpieczeniowych. Ten punkt definicji w założeniu ma chronić abonentów. W takim brzmieniu, w jakim jest w ustawie, w naszej ocenie odpowiada swojej funkcji. Dalsze zawężanie uznalibyśmy za szkodliwe dla abonentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Cieszyński. Tak, widzę. Zaraz oddam głos.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Szanowny panie, akurat pracowałem w firmie telekomunikacyjnej. Na open space obok mnie siedzieli ci ludzie od direct billing. Doskonale wiem, jakie praktyki są stosowane. Moją ocenę, a nie pańską, podzielił prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który wszczął w tej sprawie postępowania. Pieniądze, które zarabiają telekomy na direct billing, są naprawdę bardzo duże. Naprawdę rozumiem, że zysk to jest jedyna kategoria, którą państwo w życiu się posługują, oceniając, co warto robić, a czego nie, ale od tego są Sejm i rząd, żeby te kwestie jednak troszeczkę przyhamować. Naprawdę zapewniam pana, że nie byłoby takiej dyskusji o direct billing, gdyby nie dziesiątki, setki, tysiące skarg od klientów, którzy nie zgłaszają ich do państwa prawdopodobnie dlatego, że obawiają się, że one tam nie zostaną poprawnie rozpatrzone. Jeżeli ktoś podkłada, wprowadzając w błąd, guzik, za pomocą którego człowiek się dopiero później dowiaduje, że coś zamówił, to oczekiwanie, że w obiektywny sposób rozpatrzy reklamację, zdaniem waszych klientów chyba po prostu jest niewielkie. Dlatego te przepisy to są bardzo dobre przepisy. Naprawdę nie ma żadnych powodów, żeby je jeszcze bardziej poluzowywać.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy na koniec stołu. Bardzo proszę.

Prezes OPOR Witold Zakrzewski:

Uwaga do art. 2 pkt 60 i definicji służby radiokomunikacyjnej amatorskiej, żeby rozszerzyć to o służbę radiokomunikacyjną amatorską satelitarną. My to postulujemy od kilkunastu lat. Radioamatorzy są obecni również na międzynarodowej stacji kosmicznej. Definicja inna niż służby radiokomunikacyjnej amatorskiej... To znaczy są dwie definicje w regulaminie radiokomunikacyjnym. Jest to stosowane w większości państw europejskich, że są te dwie definicje. Postulujemy, aby tutaj do definicji dołączyć służbę amatorską satelitarną, żeby to było wyraźnie zaznaczone, bo dzisiaj odnajdujemy to, że Urząd Komunikacji Elektronicznej wydaje pozwolenia radiowe amatorskie firmom komercyjnym, ponieważ częstotliwości satelitarne amatorskie są po prostu darmowe, a z tego firmy mogą skorzystać. Chroniąc nasze możliwości jako amatorów, chcielibyśmy, żeby to było ewidentnie zapisane w ustawie i żeby po prostu było stosowane przy wydawaniu pozwoleń radiowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Od razu proszę pana ministra czy pana dyrektora o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tu też jesteśmy zmuszeni prosić o odrzucenie tej uwagi, ale nie dlatego, żebyśmy nie uznawali argumentów, tylko dlatego, że w naszej ocenie, aby taką uwagę przyjąć, potrzeba zgodnej opinii całego środowiska, a ta opinia, która przed chwilą została zaprezentowana, to jest opinia części tego środowiska. Chcemy się spotkać z całym środowiskiem i ewentualnie wtedy doprowadzić do ustalenia jakiejś jednolitej opinii, a nie opinii jednej tylko organizacji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Proszę bardzo, jeszcze pan prezes.

Prezes PIIiT Andrzej Dulka:

Jeszcze raz dzień dobry. Andrzej Dulka, prezes PIIiT. Szanowni państwo, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że ta forma płatności jest normalną praktyką światową. Odnosząc się z dużą wrażliwością do tego, co powiedział pan minister Cieszyński, bo to oczywiście jest istotna sprawa, biznes nie jest zainteresowany swoim rakowym rozwojem ani nie jest zainteresowany wykorzystywaniem osób, które potknęły się w jakiejś decyzji, dlatego systematycznie polepsza, uszczelnia i poprawia sposób funkcjonowania tej usługi. To, co było kiedyś możliwe, przed paru laty czy parunastu laty, już jest niemożliwe. Nie będę teraz przywołał tutaj usług, z których wszyscy państwo korzystają przy platformach streamingowych. Nie będę wymieniał firm, w których zgadzają się państwo na tego typu formę płatności. Byłbym więc bardzo precyzyjny i ostrożny przy ruchu skalpelowym. My jako PIIiT uważamy, że nasza decyzja jest rozsądna. Pragnę także zwrócić uwagę, że w chwili obecnej, gdy nasi abonenci i obywatele korzystają z usług np. dostępu do internetu oraz usług telewizyjnych, te rachunki są łączone i razem opłacane dla wygody klienta w jednym rachunku. To jest wygodne i dobre nie dla biznesu, a dla naszych klientów, aczkolwiek zgadzam się z tym, co powiedział minister Cieszyński, że my jako izba i jako branża dbamy o to, aby uniknąć wszelkich niefortunnych sytuacji, gdy ktoś popełnił błąd. Wiem, że biznes nad tym pracuje.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję za tę dyskusję, ale te kwestie, panie prezesie, już ustaliliśmy. Pan minister bardzo dokładnie... Oczywiście oddam głos, tylko proszę, żeby nie prowadzić tutaj polemiki, skoro była konkretna deklaracja pana ministra. Bardzo proszę.

Prezes OPOR Witold Zakrzewski:

Jedno zdanie. Panie ministrze, gdyby pan znalazł czas przez pół roku na spotkanie ze środowiskiem, to by pan wiedział, że zdanie środowiska jest obecnie jednolite. To, co przedstawiam w kwestii dotyczącej definicji, jest obecnie zdaniem całego środowiska, łącznie z nowym prezesem Polskiego Związku Krótkofalowców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Tak jest, panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Z całą pokorą oczywiście podchodzę do tej wypowiedzi. Niestety stanowiska pisemne, które napływają do resortu, mówią coś zupełnie innego. Bardzo przepraszam.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Pan poseł Cieszyński, bardzo proszę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Panie ministrze, bo do mnie też spłynęły takie głosy, czy byłaby taka możliwość, żeby teraz – że tak powiem – na marginesie prac podkomisji zorganizować spotkanie? Wyznaczyć jakiś termin, który dla pana ministra byłby wygodny, żeby to zweryfikować, bo to jest sprawa zerojedynkowa – albo przyjdą wszyscy i powiedzą to, co mówi pan, który siedzi na końcu sali, albo będzie tak, jak jest w stanowiskach pisemnych. Sprawę będziemy mieli zamkniętą. Wydaje mi się, że z punktu widzenia całej ustawy to nie jest kwestia fundamentalna, a z punktu widzenia tego środowiska jest to bardzo ważne.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak. Mam wrażenie, że to nawet powiedziałem, panie przewodniczący. Jesteśmy otwarci na to, że jeżeli będzie jednolite stanowisko całego tego środowiska, to poprosimy kogoś z państwa posłów o...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

A wskaże pan minister termin na marginesie tego posiedzenia Sejmu na takie spotkanie?

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

To znaczy teraz w tej dyskusji mam wskazywać termin? Tak, wskażę...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Tak. Dzisiaj do końca naszych prac do godziny 13.00.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

No to dogadamy się.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję za życzliwość po obydwu stronach. Proponuję, abyśmy przyjęli art. 2 z tymi uwagami BL przyjętymi przez MC. Dobrze, art. 2 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 3. Bardzo proszę, czy są uwagi do art. 3? Nie słyszę. Pan poseł Cieszyński ma pytanie.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Panie ministrze, ten artykuł brzmi bardzo niewinnie, ale jednak prosiłbym o rozwinięcie, żebyśmy wszyscy zrozumieli, co to oznacza, bo tu jest napisane, że wprowadza się wymagania izolacyjne międzynarodowe o charakterze specjalistycznym, dotyczące bezpieczeństwa i prawidłowości w telekomunikacji. To wprowadza minister cyfryzacji w drodze rozporządzenia. Chciałem się dowiedzieć, jak daleko idące to mogą być kwestie. Czy możemy dostać jakiś przykład, o co tutaj może chodzić? Czy nie będzie takiej sytuacji, że np. Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny (ITU) albo Europejski Instytut Norm Telekomunikacyjnych coś gdzieś sobie tam ustali i to będzie poważna zmiana, która wpłynie na rynek telekomunikacyjny bez kontroli parlamentu i bez realnej dyskusji w Polsce na temat konsekwencji tego? Jeżeli to jest sprawa, której nie da się – że tak powiem – od ręki wyjaśnić, to zakładam, że możemy też do tego wrócić, ale chciałbym po prostu to zrozumieć lepiej.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Pan dyrektor Opolski, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Ministerstwa Cyfryzacji Tomasz Opolski:

Dzień dobry. Szanowny panie pośle, jeżeli chodzi o ten przepis, to aktualnie obowiązujące standardy w platformie lokalizacyjnej działającej przy prezesie UKE działają w oparciu o rozporządzenie wydane na podstawie tego przepisu. Pracowaliśmy, ale nie zakończyliśmy prac, jeżeli chodzi o standard komunikacji rich communication services (RCS). Te standardy zostały opracowane przez organizację GSM Association (GSMA). Jeżeli miałyby zafunkcjonować zgodnie z tym standardem w Polsce, to na podstawie tego przepisu mielibyśmy możliwość wydania rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Nie ma uwag. Artykuł 3 uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do art. 4. Bardzo proszę, czy są uwagi do art. 4? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję bardzo. Drobną uwagę. W ust. 2 przytoczony jest tytuł dyrektywy zwanej dalej EKŁE. Chcielibyśmy zauważyć, że skróty formułuje się w przepisach ustawy w pierwszym miejscu, w którym dane sformułowanie skracać się pojawiło. Postulujemy więc, aby taki skrót wprowadzić w art. 3 pkt 57 lit. c.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Uwaga do odrzucenia zgodnie ze stanowiskiem RCL. Rządowe Centrum Legislacji stoi na stanowisku, że nie wprowadzamy w ogóle skrótów w definicjach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Uwaga została odrzucona przez ministerstwo. Czy możemy uznać, że art. 4 zostaje przyjęty? Tak. Przyjęliśmy art. 4.

Przechodzimy do art. 5. Bardzo proszę, czy są uwagi do art. 5? Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tu również pytanie. W ust. 2 na samym końcu jest mowa o przepisach innej umowy. Czy takie sformułowanie będzie wystarczająco precyzyjne dla podmiotów, które ten przepis będą stosowały? Innymi słowy, czy nie należałoby dookreślić, o jakie inne umowy regulujące swobodę świadczenia usług chodzi, jeżeli oczywiście to jest możliwe?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Dziękuję za uwagę. Natomiast stoimy na stanowisku, że nie istnieje możliwość doprecyzowania tych odesłań do umów, tzn. że ten przepis powinien zostać w takim brzmieniu, jakie proponujemy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że art. 5 po stanowisku pana ministra zostaje rozpatrzony przez podkomisję bez żadnych zmian.

Przechodzimy do art. 6. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przepraszam bardzo, panie mecenasie. Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tu również pytanie. W art. 6 w dwóch miejscach zastosowano odesłanie do przepisów odrębnych. Domyślamy się, że argumentacja będzie podobna, więc że nie będzie możliwości doprecyzowania, o jakie odrębne przepisy chodzi. Niemniej z legislacyjnego obowiązku chcielibyśmy dopytać, czy taka możliwość istnieje w ust. 1 i w ust. 2.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Bardzo dobrze pan mecenas się domyśla. Stoimy na stanowisku, że nie istnieje.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Artykuł 6 uważam za przyjęty.

Przechodzimy do art. 7. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 7 uważam za przyjęty.

Przechodzimy do art. 8. Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Mariusz Przerwa:

Drobna uwaga, panie przewodniczący. Otóż w ust. 3 proponujemy, aby przepis brzmiał: „Jeżeli prezes UKE, z wyjątkiem przypadków określonych w ust. 2, nie dokona wpisu” i dalej bez zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, tak. Do uwzględnienia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Czyli przyjmujemy art. 8 z uwagą BL i akceptacją MC.

Przechodzimy do art. 9. Czy są uwagi do art. 9? Biuro Legislacyjne. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Mariusz Przerwa:

Dziękuję, panie przewodniczący. To od razu zgłoszę też, że do art. 10 są tożsame uwagi językowe. Otóż jeżeli chodzi o art. 9, proponujemy, aby we wprowadzeniu do wyliczenia było „rejestr PT obejmuje” i skreślić wyrazy „następujące dane”, a w pkt 4 na samym końcu „w przypadku wykreślenia wpisu”, gdzie już nie jest potrzebne „z rejestru PT”.

Podobnie w art. 10 skreślić wyrazy „następujące dane” we wprowadzeniu do wyliczenia oraz w pkt 4 na końcu „z rejestru JST”, tak żeby się kończyło „w przypadku wykreślenia wpisu”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, panie dyrektorze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak. Te uwagi są do uwzględnienia. Dziękujemy za nie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Artykuł 9 z uwagami został przyjęty.

Przechodzimy do art. 10. Rozumiem, że uwagi do art. 10 też pan minister przyjmuje od razu. Tak? Artykuł 10 z uwagami BL został przyjęty.

Przechodzimy do art. 11. Bardzo proszę, czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 11 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 12. Czy są uwagi? Bardzo proszę, BL.

Legislator Mariusz Przerwa:

Biuro ma wątpliwość co do art. 12 ust. 1. Mamy tu sformułowanie „jeżeli nastąpiła zmiana danych, o których mowa w art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1”. Natomiast np. w art. 11 są dwa... W pkt 3 mamy „albo” zamiast spójnika „i”. Czy czasem nie należałoby rozważyć zamiany „i” na „albo”. Pytanie do strony rządowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak. Jako wykładowca logiki zgadzam się z tym tokiem rozumowania, pomimo że uczułem jakieś takie ukłucie, bo jednak „albo” to alternatywa, a „i” to koniunkcja, ale tak, w tym kontekście mają państwo rację.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Cieszyński mówi: „Świetna pamięć, świetny zespół, do tego jeszcze wykładowca, więc same sukcesy w cyfryzacji”. Gratulujemy.

Artykuł 12 z uwagą BL i potwierdzeniem przez MC został przyjęty.

Przechodzimy do art. 13. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 13 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 14. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 14 został przyjęty.

Artykuł 15. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 15 został przyjęty.

Artykuł 16. Nie słyszę uwag. Artykuł 16 został przyjęty.

Artykuł 17. Nie słyszę uwag. Artykuł 17 został przyjęty.

Artykuł 18. Nie słyszę uwag. Artykuł 18 został przyjęty.

Artykuł 19. Nie słyszę uwag. Artykuł 19 został... Jest uwaga. Przepraszam najmocniej. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Chcielibyśmy dopytać, czy w ust. 4 nie będzie wątpliwości, o jaką datę z pkt 2 chodzi. We wprowadzeniu do wyliczenia jest mowa o tym, że żądania są proporcjonalne oraz zawierają w pkt 2 datę. Czy to jest sformułowanie wystarczające?

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak. W naszej ocenie to jest sformułowanie, które nie wymaga potrzeby doprecyzowania. Bardzo dziękuję. Czyli uwaga do odrzucenia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Uważam, że art. 19 – z odrzuconą przez MC uwagą BL – został przyjęty.

Artykuł 20. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Wskazujemy tylko, że w ust. 4 konieczna jest korekta. W aktualnym brzmieniu jest mowa o danych oraz o informacjach. Proponujemy brzmienie „dane oraz informację, o których mowa w ust. 1”. Zamiana na liczbę pojedynczą.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, tak. Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czyli art. 20 przyjmujemy z uwagą BL. Bardzo dziękuję.

Artykuł 21. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Artykuł 21 został przyjęty.

Artykuł 22. Nie słyszę uwag. Artykuł 22 został przyjęty.

Artykuł 23. Pan minister Cieszyński, bardzo proszę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, to jest artykuł dotyczący opłaty telekomunikacyjnej. Bardzo często podczas obrad Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii osoby z dużym doświadczeniem, takie jak np. pan przewodniczący Napieralski, wskazują na to, że w sprawach cyfryzacji i nowych technologii potrzebujemy silnych regulatorów. No i to jest, proszę państwa, artykuł, który mówi o tym, jaką kwotą będziemy wspierali tychże regulatorów. Opłata telekomunikacyjna zgodnie z Europejskim Kodeksem Łączności Elektronicznej jest przeznaczona właśnie na utrzymanie. W przypadku Polski to będzie Urząd Komunikacji Elektronicznej i część Ministerstwa Cyfryzacji, którą pan minister określił mianem najlepszego zespołu, z którym to określeniem się zgadzam. Potrzebujemy ludzi, którzy się będą znali na tych sprawach, którzy po pierwsze, będą w stanie stać na straży interesów klientów, ale też będą rozumieli skomplikowane sprawy techniczne. Na razie jeszcze się rozpędzamy, ale zaraz dojdziemy do kwestii związanych z gospodarowaniem częstotliwościami i ze sprawami, w których naprawdę, żeby jakkolwiek się w tym rozeznać, trzeba być dobrym ekspertem. I UKE, i MC potrzebują doskonałych prawników, których nie będzie się dało kupić firmie telekomunikacyjnej, po prostu rzucając taką ofertę, jak tam się płaci, bo tak duża jest różnica płac. Ministerstwo i UKE powinny mieć inżynierów, którzy nie tylko będą rozumieli te technologie, które funkcjonują dzisiaj czy funkcjonowały jakiś czas temu, kiedy oni przychodzili do pracy czy kończyli studia, ale też te technologie, które będą funkcjonowały w przyszłości, dlatego że od tego, czy będziemy w stanie to dobrze uregulować, zależy konkurencyjność polskich przedsiębiorców, dla których sprawna sieć telekomunikacyjna i dobry dostęp do internetu są fundamentem działalności.

Już przechodzę do rzeczy, bo pan przewodniczący na guzik się zamachuje. No tak, ale tutaj antycypuję to, co się będzie działo. Szanowni państwo, w toku prac rządowych na wniosek firm zostały obniżone stawki tych opłat. Ponieważ parlament jest miejscem, gdzie się zawiera kompromisy, mam taką propozycję kompromisową, żeby w przypadku opłaty telekomunikacyjnej zgodzić się na podwyższenie tej stawki do 0,25% przychodu, ale tak obniżyć pozostałe opłaty, które spadają na firmy, czyli opłaty za numerację i za częstotliwości, żeby to saldo wyszło plus minus dla biznesu jako całości. Oczywiście wiem, że różne firmy płacą różne opłaty itd, ale chodzi o to, żeby dla biznesu jako całości wyszło to w miarę na zero. Uważam też, że błędem było usunięcie regulacji, które stanowiły o tym, że mniejsze czy takie średnie firmy były zwolnione z opłaty telekomunikacyjnej. Ten próg został obniżony, a uważam, że powinien zostać podwyższony, dlatego że średnie firmy to są takie firmy, w których jest nadzieja na to, że będzie jakaś konkurencja na tym rynku. Dla nich rzeczywiście tutaj nie szczędziłbym żadnych środków, żeby im tych regulacyjnych zobowiązań nie odpuścić, szczególnie że wiadomo, jak popatrzymy, ile środków ma w końcu wpłynąć, że na to i tak się składają te największe firmy. Pan prezes Dulka tutaj powiedział, z czym się zgadzam, że to są wielkie, międzynarodowe, amerykańskie, chińskie firmy. Naprawdę, proszę państwa, bądźmy mądrzy jako Polska. Niech bogate firmy amerykańskie i chińskie płacą za superpensje dla naszych urzędników, a małe i średnie firmy polskie niech będą z tych zobowiązań zwolnione.

Nie wiem, czy uda mi się tutaj zdobyć trzy podpisy pod tą poprawką, bo jeżeli nie, to będziemy ją zgłaszali jako parlamentarzysty Prawa i Sprawiedliwości podczas posiedzenia Komisji, ale chciałbym zgłosić taką poprawkę w zakresie opłaty telekomunikacyjnej. Chciałbym zaproponować, żeby w dalszych punktach przedyskutować kwestię,

aby całą tę propozycję, polegającą na podniesieniu wysokości opłaty telekomunikacyjnej, a więc, co za tym idzie, wzmocnieniu regulatora rynku, połączyć z obniżeniem innych opłat, żeby można było powiedzieć, że rzeczywiście tutaj wsłuchano się w głos przedsiębiorców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Panie ministrze, jeżeli pan pozwoli, jeszcze jest jeden głos z sali. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes PiliT Andrzej Dulka:

Udało się włączyć. Jeszcze raz Andrzej Dulka, prezes PiliT. Szanowni państwo, absolutnie przychylając się do tego, co pan minister Cieszyński powiedział, że regulator powinien i musi posiadać środki finansowe do tego, żeby dobrze i należycie funkcjonować, branża jest zainteresowana tym, żeby tam byli eksperci, którzy będą dobrze nas regulować. Cieszymy się, że były przytaczane przykłady innych krajów. Spójrzmy, jak to jest realizowane w innych krajach. W takich państwach jak Czechy, Estonia, Francja i Niemcy nie ma opłat telekomunikacyjnych. One nie istnieją. Najprawdopodobniej opłaty ponoszone przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych na częstotliwości i na numerację, które trafiają i tak do administracji, wystarczają, żeby pokryć koszty regulatora. Taka jest moja opinia. To nie musi być tak i EKE tego nie zakłada ani nie wprowadza, że podmioty gospodarcze mają łożyć na regulatora. To nie jest wdrożenie EKE. Chciałbym jeszcze dodać, uśmiechając się z sympatią do ministra Cieszyńskiego i tego, co powiedział, że myślę, że minister Cieszyński nie sugerował, żeby Amerykanie i Chińczycy nam płacili na administrację.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Nie. Dokładnie to sugerowałem, żeby legalnie firmy zagraniczne łożyły na wzmocnienie polskiego państwa. Dokładnie tak powinno być i taki jest nasz interes jako Polski, żeby nie tylko do tych osób, które państwo doskonale znają z Komisji, mile się uśmiechać i mówić, że są superekspertami, ale żeby im dać po 5–10 tys. zł podwyżki, by zarabiały tyle, co ich partnerzy do dyskusji, którzy przychodzą z organizacji i z firm, bo to jest sprawiedliwe i mądre dla naszego kraju, nie tylko na dziś, ale też na 10 lat naprzód.

Prezes PiliT Andrzej Dulka:

Przepraszam. Zrozumiałem to troszeczkę inaczej, bo myślę, że nie chcemy, żeby administracja była finansowana z zagranicy. W Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji są podmioty gospodarcze polskie, funkcjonujące w Polsce w oparciu o prawo polskie, zatrudniające polskich pracowników, stosujące się do polskiego prawa, płacące podatki tutaj. To są firmy polskie, które mają brandy zagraniczne i funkcjonują w obszarze korporacji międzynarodowych. Chciałbym jeszcze dodać, że prezes UKE zostanie obciążony nowymi, ambitnymi wyzwaniem i nowymi obowiązkami, które są poza telekomunikacją. Nie rozumiemy, dlaczego telekomunikacja ma płacić za cały samolot, dlaczego jeden pasażer ma płacić za przelot pozostałych uczestników tego lotu. Są też inni gracze. Może tyle.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Panie prezesie, tylko ad vocem do tego ostatniego słowa. Jest to jasno wskazane. W Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Komunikacji Elektronicznej jest to jasno rozpisane. Proszę bardzo o rzetelność i o niemanipulowanie obecnymi na sali, że te środki idą wyłącznie na działalność związaną z telekomunikacją, tak że to nie jest tak, że firmy telekomunikacyjne, które dzisiaj pan tutaj dzielnie reprezentuje, zapłacą za sztuczną inteligencję, pocztę czy cokolwiek innego. Takiego ryzyka absolutnie nie ma.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Przechodzimy na drugą stronę stołu. Tam na końcu. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej Karol Skupień:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Karol Skupień, Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej. Chciałbym rozpocząć od podziękowania panu ministrowi Cieszyńskiemu

za poruszenie wątku obniżenia progu opłat. Rzeczywiście jesteśmy zdania, że te progi powinny cały czas obejmować wyłącznie największe firmy korporacyjne. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, że z kolei zgadzam się w pełni z panem prezesem Dulką, który mówi, że możliwe jest uzyskanie innych dróg finansowania. Przede wszystkim rzeczywiście nowe gałęzie gospodarki, które w tej chwili będą regulowane przez UKE, powinny również partycypować w tych kosztach. Natomiast, szanowni państwo, chciałbym powiedzieć tutaj kilka rzeczy. W poprzedniej kadencji mieliśmy sytuację, że wiele z tych opłat, które trafiają do budżetu państwa, zostało tak naprawdę troszkę zabranych budżetowi państwa poprzez przesunięcie tych środków do Funduszu Szerokopasmowego. Ten fundusz, szanowni państwo, został stworzony w ramach idei, która się nie sprawdziła. Miał on finansować kilka rozwiązań, z których żadne nie działają. Proponujemy więc rozważenie, szanowni państwo, żeby ten fundusz być może po prostu zlikwidować i skierować środki na ten cel. Nie byłoby wtedy potrzeby tworzenia kolejnych opłat i podwyższania opłat.

Chciałbym też zwrócić uwagę na związek opłaty z wartością infrastruktury. O co chodzi? Szanowni państwo, w toku konsultacji padało często takie określenie, że musimy waloryzować kwotę. Otóż to nie jest waloryzacja, proszę państwa, tylko podwyżka, ponieważ waloryzujemy jakby obciążenia kwotowe, a to jest obciążenie procentowe liczone w procentach. Tak jak nie waloryzujemy podatku VAT, bo on się waloryzuje za każdym razem, kiedy naliczana jest opłata, tak samo opłata telekomunikacyjna jest waloryzowana automatycznie przy każdym jej naliczeniu. Dlaczego więc nie rosła? Proszę państwa, problemem jest to, że nie rośnie wartość rynku telekomunikacyjnego. Nie rośnie od wielu lat, dlatego administracja ma problem. Musimy się więc zastanowić nie nad tym, jak podwyższać opłaty liczone w procentach, tylko jak doprowadzić do zwiększenia wartości rynku. Tutaj chcę jeszcze zwrócić uwagę na to, że UKE zauważył związek wartości rynku, czyli wpływów firm komunikacyjnych, od których jest liczona opłata, z wartością infrastruktury. W tej chwili, szanowni państwo, jesteśmy w sytuacji, kiedy dzięki środkom unijnym odbywają się ogromne inwestycje w infrastrukturę światłowodową. Do tego jesteśmy tuż przed potężnymi inwestycjami w sieć 5G. Zgodnie z danymi, które prezentuje UKE, widać, że wartość infrastruktury będzie drastycznie rosła, w związku z czym można się spodziewać, że wartość rynku również będzie rosła i dlatego opłaty fizycznie będą wpływały w większej wysokości nawet bez podnoszenia tej wartości procentowej. Tutaj postulujemy więc niepodnoszenie opłaty i ponowne zawężenie tylko do tych największych graczy, ale przypominamy jeszcze o koncepcji, że gdyby zlikwidować Fundusz Szerokopasmowy, być może po prostu te pieniądze by się znalazły od razu. Proszę państwa, mam wrażenie, że pieniądze były i trafiały do budżetu, a w poprzedniej kadencji wyjęliśmy z budżetu te pieniądze do funduszu i teraz mówimy, że ich nie ma. Po prostu wróćmy te pieniądze i nie będzie potrzeby szukania nowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Jeszcze? Bardzo proszę, oddaję panu głos.

Prezes ZTKIG Paweł Wołoch:

Jeszcze raz Paweł Wołoch, ZTKIG. Bardzo dziękujemy panu ministrowi Cieszyńskiemu. Uważamy, że błędem było właśnie obniżenie progu podmiotów zakwalifikowanych do naliczania opłaty telekomunikacyjnej. Nasza Izba reprezentuje mikro, małych i średnich przedsiębiorców, więc uważamy, że w zasadzie powinien być utrzymany status quo, czyli sytuacja, która była pierwotnie. Natomiast tu się pojawia inne zagadnienie. Mianowicie jak czytaliśmy uzasadnienie projektu ustawy, gdzie było pięciokrotne podniesienie opłaty... Jak pan minister tutaj wskazał, w wyniku negocjacji z biznesem, z rynkiem obniżono tę opłatę. Nie jest to pięciokrotne, tylko trzykrotne podniesienie tej opłaty telekomunikacyjnej, ale w samym uzasadnieniu było wskazanie, że między 2004 r., kiedy pojawiło się Prawo telekomunikacyjne i kiedy była przyjęta opłata na poziomie 0,05%, a czasami obecnymi koszty ponoszone na prowadzenie działalności przez prezesa UKE i MC wzrosły tyle, o ile dziś proponuje się wzrost opłaty. Z kolei pan minister Cieszyński wskazał, że nie chodzi o fakt, że opłata byłaby podniesiona ze wzrostu tych kosztów na przestrzeni 19 lat, przepraszam, 21 lat, tylko chodzi o to, że ministerstwo i prezes

UKE powinni posiadać środki na zaczerpnięcie fachowych opinii podmiotów zewnętrznych, jak rozumiem, a nie samych fachowców, którzy byliby zatrudniani w ministerstwie czy w UKE.

Pierwsza rzecz jest więc taka, że miałbym pytanie do pana ministra, bo niestety ani w uzasadnieniu, ani w ocenie skutków regulacji (OSR) będącej częścią uzasadnienia nie ma kwot wskazujących, że rzeczywiście koszty utrzymania MC i UKE w ciągu 21 lat wzrosły pięciokrotnie. Po drugie, proszę o zdecydowanie się, czy chodzi o koszty, które dopiero państwo chcą zwiększyć i to ma uzasadniać podwyższenie tej opłaty, jak pan minister Cieszyński wskazał, czy jednak chodzi tylko o to, żeby te koszty rzeczywiście wzrosły. Nie możemy sobie tak podnosić, bo ktoś usiadł i napisał: „Dobra, podniesiemy pięciokrotnie”, a za chwilę: „Możemy zejść na trzykrotność, bo tam ktoś nacisnął jako biznes w tym momencie. To dobrze, pójdziemy w ramach negocjacji i obniżymy kwotę”. Chodzi po prostu o to, czy rzetelnie wyliczona jest podstawa podwyżki telekomunikacyjnej i jakie są powody. Te dwa zagadnienia poddaję tutaj pod rozważę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Ostatni głos i pan minister.

Wiceprezes Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej Paweł Gacka:

Paweł Gacka, Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej. W nawiązaniu do moich szanownych przedmówców chciałbym jeszcze przypomnieć państwu o kilku kwestiach, o których tutaj chyba zapomnieliśmy powiedzieć. Otóż przypominam, że w 2021 r. przez Komisję Europejską zostały wyregulowane stawki za zakończenie połączenia w sieciach stacjonarnych (FTR) i mobilnych (MTR). Nasze przychody z tego tytułu zostały obniżone o 900%. Może analogicznie obniżmy inne opłaty, panie ministrze, ponieważ chciałem powiedzieć i przypomnieć, że od tej pory nie zostały obniżone opłaty za numerację, tylko debatujemy, czy pozostawimy te opłaty. To jest bardzo niebezpieczny trend, z którym mamy teraz do czynienia. Chcę powiedzieć, że rynek małych i średnich przedsiębiorstw telekomunikacyjnych w kraju bardzo mocno oberwał. Regulacja w tę stronę, w którą państwo idą, powoduje, że nie jesteśmy w stanie przenieść tych kosztów na abonenta, ponieważ kolejne regulacje nam to uniemożliwiają. Może idźmy w takim kierunku, żeby podnieść – nie wiem, strzelam – VAT na usługi telekomunikacyjne do 24% czy 25%. Nam to daje prawo do przeniesienia tych kosztów na abonenta, tylko czy będzie to debata polityczna, to już pozostawiam państwu do dyspozycji, bo my nie politykujemy. Jesteśmy za tym, żeby w UKE i w MC pracowali sami fachowcy, którzy z całą pewnością podzielą się z nami i przychylią się do wielu naszych kwestii, które poruszane są bardzo często i słusznie. Tak mi się przynajmniej wydaje. Tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Bardzo dziękuję za te wypowiedzi. Może powiem tak, że te opłaty, o których mowa jest w analizowanym fragmencie ustawy, od 20 lat stoją w miejscu. One po prostu muszą być dostosowane do obecnych czasów. Nie chcę tutaj mówić o przeszłości. Nie chcę mówić o tym, że w poprzedniej kadencji istniała możliwość regulacji tych opłat na podstawie rozporządzenia, bo przecież Prawo telekomunikacyjne takie możliwości nadawało. Natomiast tym, co chcę powiedzieć, to jest, że stworzyliśmy w naszej ocenie racjonalny system opłat, który nie podwyższa ich drakońsko. Skala podwyżki tych opłat jest niższa, niż była proponowana w poprzedniej kadencji. W naszej ocenie chroni to małych i średnich przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Dzisiaj np. opłatę telekomunikacyjną ponosi 300 podmiotów, a w momencie, kiedy te przepisy wejdą w życie, spadnie to do 200 podmiotów i będzie spadać wraz z kolejnym wzrostem średniego wynagrodzenia, bo związujemy opłaty ze średnim wynagrodzeniem. Zrobiliśmy wszystko, żeby nasz system opłat skonsultować z wszystkimi uczestnikami środowiska. Bardzo mocno honorujemy argumenty związane ze zobowiązaniami inwestycyjnymi ze strony telekomów. To jest dla nas istotne. Mam taką idée fixe, że chciałbym kiedyś przejechać się z Warszawy do Krakowa czy do Katowic, nie tracąc zasięgu w Polsce, zważywszy na to, że jeste-

śmy w XXI w. Nie windujemy więc tych opłat ponad racjonalne możliwości telekomów, bo wiemy, że wszyscy uczestnicy tego ekosystemu, o którym mówimy, czyli rynku telekomunikacyjnego, muszą się po prostu poczuć wygranymi. Jest potrzeba podniesienia opłat. Stworzyliśmy racjonalny system, który wiąże opłaty ze średnim wynagrodzeniem, który powoduje, że te opłaty będą się waloryzowały. Stoimy na stanowisku, że ten system powinien zostać wprowadzony w życie. Bardzo ciekawa była propozycja pana przewodniczącego Cieszyńskiego. Rad byłbym poznać jej szczegóły. Natomiast teraz stoimy na stanowisku, że będziemy bronić systemu zaproponowanego przez MC. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący, proszę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Tak. Jeszcze tylko dopytam, bo to pytanie padło, a pan minister nie udzielił odpowiedzi. Otóż, proszę państwa, łączna wysokość kosztów poniesionych w związku z wykonywaniem zadań w zakresie telekomunikacji przez organy administracji w 2023 r. to było 79 mln zł, podczas gdy wpływy z opłaty telekomunikacyjnej wyniosły 19 mln zł. Czyli system już dzisiaj, nawet po tej zmianie, którą proponuje MC, dalej jest niezbilansowany. Nie ma tam żadnego pola na to, żeby sfinansować podwyżki lub jakiegokolwiek nowe zadania, nowe ekspertyzy i jakiegokolwiek rozwój tego obszaru. To, co tu jest proponowane, to jest propozycja na stagnację. Wpływy z opłaty za częstotliwości i z opłaty za numerację są wielokrotnie większe niż wpływy z opłaty telekomunikacyjnej w obecnej postaci. Na pewno za częstotliwości, ale wydaje mi się, że także za numerację. Tam naprawdę jest pole do tego, żeby to ograniczyć. Dlatego raz jeszcze zwracam się z propozycją, żeby w toku prac nad tą ustawą przygotować pakiet opłatowy, który da sumę zero, ale będzie to podwyżka opłaty telekomunikacyjnej i obniżka innych opłat. Jeżeli się podniesie ten próg, to o tyle ma sens, szanowni państwo, że za częstotliwości przede wszystkim płacą wielkie firmy, które to w mojej ocenie powinny ponosić też ciężar opłaty telekomunikacyjnej.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panowie prezesi, widzę, że się zgłaszacie. Moja propozycja i propozycja ministerstwa jest taka, ponieważ padła sugestia pana ministra, żebyśmy tego artykułu nie zmieniali i zostawili go, natomiast jeżeli będziemy pracowali, to rozumiem, że w jakimś tam miejscu spotkacie się z panem przewodniczącym Cieszyńskim i porozmawiacie. Możemy tak przyjąć, żeby ruszyć do przodu? Proszę, panie prezesie, ale jedno zdanie.

Prezes PiliT Andrzej Dulka:

Jedno zdanie. Szanowni państwo, operatorzy wpłacili 9 mld zł do budżetu z tytułu przetargu LTE (long term evolution).

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję. Panie prezesie, ale też jedno zdanie, dobrze? Bardzo proszę.

Prezes KIKE Karol Skupień:

Dobrze. Szanowni państwo, nie uzyskałem żadnego stanowiska odnośnie do Funduszu Szerokopasmowego. Tam jest 40 mln zł, więc 19 plus 40 to już jesteśmy prawie tam, gdzie trzeba. Proszę państwa, to jest bardzo ważny argument. Tutaj zwracam się z prośbą do pana ministra, żeby to przemyśleć. To jest naprawdę dobra droga. Ten fundusz się nie sprawdził. Wrzucmy te pieniądze z powrotem. Będziemy mieć 40 mln zł. Praktycznie już mamy te pieniądze, które są państwu potrzebne. Złożymy projekt zmiany przepisów w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję panom prezesom i panu przewodniczącemu. Moja propozycja jest następująca, żebyśmy przyjęli art. 23. Natomiast sugestia pana ministra była taka, że jest gotowy na argumenty i szerszą dyskusję w tym zakresie w ustalonym terminie. Artykuł 23 uznaję za przyjęty. Przepraszam bardzo, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, dosłownie kilka kwestii. Po pierwsze, w art. 23 ust. 1 pkt 2 mamy kwestię związaną z przepisami odrębnymi. Prosimy o ustosunkowanie się, czy nie można doprecyzować tego przepisu. Jeżeli chodzi o ust. 4, proponujemy, aby ten przepis brzmiał podobnie jak w ust. 2, czyli aby była konstrukcja, że po wyrazach „0,15% rocznych przychodów z tytułu prowadzenia działalności telekomunikacyjnej przedsiębiorcy telekomunikacyjnego obowiązany do uiszczenia opłaty telekomunikacyjnej uzyskanych w roku obrotowym ” i dalej bez zmian... Podobnie jest w ust. 2. Jeżeli chodzi o ust. 8, w drugiej linijce mamy „z tytułu prowadzenia działalności telekomunikacyjnej osiągnięte”, a biorąc pod uwagę np. art. 24, wydaje nam się, że to powinno być „uzyskane w roku obrotowym”. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, już jestem. Jeżeli chodzi o uwagę do ust. 1, to stoimy na stanowisku, że jest ona do odrzucenia, bo nie ma możliwości doprecyzowania tego odesłania do przepisów odrębnych. Proponujemy uwzględnienie uwagi dotyczącej ust. 4. W uwadze dotyczącej ust. 7... Aha, czyli ust. 7 państwo nie omawiali. Stoimy na stanowisku, że uwagę do ust. 8 też należy uwzględnić. Chyba koniec. Tak, dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

To wszystko. Bardzo dziękuję, panie ministrze. Proponuję, abyśmy przyjęli art. 24 z poprawkami. Dobrze mówię, tak? Przepraszam bardzo, art. 23 z poprawkami czy uwagami zaakceptowanymi przez MC.

Przechodzimy do art. 24. Czy są uwagi? Panie mecenasie, bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję bardzo. Tu też kilka uwag. W ust. 3 jest mowa o obowiązku ponoszenia opłaty. Proponujemy ujednolicenie, aby była mowa o obowiązku uiszczenia opłaty. Dodatkowo w ust. 4 jest odesłanie do decyzji, o których mowa w art. 152 lub w art. 153. Proponujemy, aby doprecyzować, że chodzi o art. 152 ust. 1 i art. 153 ust. 1. W całym projekcie konsekwentnie takie odesłanie proponujemy doprecyzować. Dodatkowo chcielibyśmy dopytać o ust. 19, w którym jest upoważnienie do wydania rozporządzenia. Czy rzeczywiście Rada Ministrów określi wysokość opłat czy opłatę w liczbie pojedynczej, tak jak jest w ust. 1? W ust. 21 na samym końcu jest mowa o tym, że opłata jest ponoszona. Wydaje nam się, że tu również powinno być sformułowanie „uiszczana”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Dobrze. Czyli rozumiem, że jesteście w art. 23. W art. 24? Dobrze, już momencik, tylko spojrzę. Tak, uwaga do ust. 3 do uwzględnienia. Uwaga do ust. 4 do uwzględnienia. Tak, właśnie usiłuję znaleźć, bo tutaj w ust. 19... Uwaga do ust. 19 do odrzucenia. Opłata jest roczna, ale ustalana w różnych wysokościach. Proponujemy pozostawienie tego przepisu bez zmian. Tam jeszcze jest uwaga do ust. 21. Tak, ona też jest do uwzględnienia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Ostatnie zdanie. Okej. Bardzo dziękuję. Jeszcze głos? Bardzo proszę.

Prezes OPOR Witold Zakrzewski:

Witold Zakrzewski, OPOR. Uwaga do art. 24 ust. 12 pkt 5. Chodzi o zmianę brzmienia tego przepisu. Zaznaczam, że to jest wspólne stanowisko wszystkich organizacji łącznie z Polskim Związkiem Krótkofalowców, z którym aktualnie jestem w kontakcie. W związku z tym chcielibyśmy, aby tam nastąpiło – zaraz, żeby się nie pomylił – brzmienie: „W służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej satelitarnej w zakresie częstotliwości przydzielonych w Krajowej

Tabeli Przeznaczeń Częstotliwości dla służby amatorskiej i amatorskiej satelitarnej”. Teraz uzasadnienie. W Krajowej Tabeli Przeznaczeń Częstotliwości (KTPC), co ustaliliśmy sobie również z przedstawicielami UKE, znajdują się zapisy, że część częstotliwości jest dla amatorskiej, a część dla amatorskiej satelitarnej. Tam to się pojawia w KTPC. W związku z tym warto byłoby ten zapis zmienić. To jest wspólne stanowisko wszystkich organizacji radioamatorskich w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Wypowiadałem się już na temat tych środowisk krótkofalarskich, że chcielibyśmy zrobić z wami spotkanie i ustalić, jakie macie wspólne stanowisko, uzgodnić je z UKE i wrócić na początku przyszłego tygodnia z pakietem zmian dotyczących całego środowiska. Póki co było to niemożliwe z różnych względów, za które nie ponosimy odpowiedzialności, aczkolwiek nie chciałbym się tutaj wgłębiać w jakieś szczegóły. Jesteśmy gotowi do tego, żeby przyjąć uwagi całego środowiska, pod warunkiem, że one będą uwagami całego środowiska, które będą po prostu uzgodnione pomiędzy wszystkimi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję za tę deklarację, panie ministrze. Proponuję, abyśmy przyjęli art. 24 z poprawkami czy z uwagami, które uwzględniło MC.

Przechodzimy do art. 25. Czy są uwagi do art. 25? Tak. Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 9 minister właściwy do spraw informatyzacji określi w drodze rozporządzenia wysokość, terminy i sposób uiszczenia opłat. W wytycznych do wydania tego rozporządzenia jest mowa o tym, że musi mieć na uwadze kwoty określone w ust. 5. W naszej ocenie to dookreślenie jest zbędne, dlatego że minister, wydając takie rozporządzenie, nie może pominąć kwot ustalonych zgodnie z ust. 5. W związku z tym proponowalibyśmy zastanowienie się nad ewentualnym wykreśleniem tej części przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czyli tego sformułowania po przecinku, tak? Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, tak. Uwaga do odrzucenia. Ta treść przepisu jest skonsultowana z RCL. Rządowe Centrum Legislacji po prostu stoi na stanowisku, że ten przepis powinien właśnie tak brzmieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Proponuję, abyśmy przyjęli art. 25 z odrzuceniem tej propozycji BL. Dziękuję.

Przechodzimy do art. 26. Nie słyszę uwag. Artykuł 26 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 27. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Artykuł 27 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 28. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Artykuł 28 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 29. Czy są uwagi do art. 29? Nie słyszę. Artykuł 29 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 30. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 30 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 31. Czy są uwagi do art. 31? Nie słyszę. Artykuł 31 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 32. Czy są uwagi do art. 32? Panie mecenasie, bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tu zwracamy uwagę, że w ust. 2 w pierwszym wersie jest odesłanie do ust. 1 w zakresie kolejnych rozstrzygnięć w sprawach. Mamy tutaj do czynienia z odesłaniem kaskadowym, a więc takim, które odsyła do przepisu, który już zawiera odesłanie, co jest niezgodne z „Zasadami techniki prawodawczej”. Chcielibyśmy dopytać wnioskodawców

projektu, czy rozpatrywali ewentualne zastąpienie tego odesłania przepisaniem normy z ust. 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Bardzo dziękujemy za tę uwagę, ale nie widzimy możliwości innego sformułowania tego przepisu.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Proponuję, abyśmy art. 32 przyjęli w tym brzmieniu, które zaproponowało MC. Artykuł 32 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 33. Czy są uwagi do art. 33? Nie słyszę. Artykuł 33 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 34? Nie słyszę. Artykuł 34 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 35? Nie słyszę. Artykuł 35 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 36? Nie słyszę. Artykuł 36... Jest uwaga. Przepraszam bardzo, panie mecenasie. Bardzo proszę, BL.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, dwie uwagi. W art. 36 ust. 1 mamy w zdaniu pierwszym końcówkę „lub organu regulacyjnego innego państwa”. Czy czasem nie chodzi tu o inne państwo członkowskie? Czy nie trzeba tego dookreślić, bo jakie inne państwo? To jest jedna uwaga. Po drugie, w ust. 4 na samym końcu, podobnie jak przy uwadze o wcześniejszych artykułach, mamy odwołanie do art. 35 i jest to odwołanie kaskadowe. Czy nie można tutaj bezpośrednio odnieść się do przepisu, który jest wymieniony w art. 35? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Ta uwaga do art. 36 ust. 1 jest do uwzględnienia. Natomiast uwaga do ust. 4 jest do odrzucenia. Nie widzimy innej możliwości sformułowania tego zapisu.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Proponuję, aby przyjąć art. 36 z propozycją BL, którą uwzględniło MC. Ten artykuł mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 37. Czy są uwagi do art. 37? Nie słyszę. Artykuł 37 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 38? Nie słyszę. Artykuł 38 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 39? Nie słyszę. Artykuł 39 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 40? Nie słyszę. Artykuł 40 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 41? Nie słyszę. Artykuł 41 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 42? Nie słyszę. Artykuł 42 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 43? Nie słyszę. Przepraszam bardzo. Pan przewodniczący Bartłomiej Pejo, bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Chciałbym zwrócić uwagę na art. 43, który zbyt szeroko udostępnia służbom przez firmy telekomunikacyjne informacje przesyłane przez ich klientów. Proponowałbym tutaj uchylenie w zupełności art. 43, a po art. 43 dodanie artykułów od art. 43a do art. 43e. Zakładam tutaj, aby służby miałyby prawo do występowania o dane użytkowników wyłącznie wtedy, gdy jest to niezbędne dla prowadzonego postępowania karnego. Zgoda na udostępnienie danych będzie musiała być wówczas wydana przez właściwy sąd okręgowy, a dodatkowym – w cudzysłowie – bezpiecznikiem miałyby być ustanowienie instytucji obrońców prywatności.

Propozycja jest taka, aby w art. 43a uprawnione podmioty mogły uzyskać dane użytkowników tylko w przypadku, gdy uprawdopodobniona ich zawartość jest niezbędna

dla ustalenia kluczowych dla wyjaśnienia sprawy okoliczności wszczętego i prowadzonego postępowania karnego. W ust. 2: „Dane użytkowników mogą zostać przekazane podmiotom uprawnionym tylko na podstawie uprzedniego orzeczenia sądu”. W ust. 3: „Zabronione jest pozyskiwanie przez podmioty uprawnione danych niemających istotnego znaczenia dla prowadzonego śledztwa”.

W art. 43b wówczas proponujemy taki zapis: „W celu właściwej obrony konstytucyjnego prawa do prywatności i tajemnicy korespondencji ustanawia się obowiązek pełnienia przez adwokatów i radców prawnych (zwanych dalej «obrońcami prywatności») dyżurów w czasie i miejscu ustalonych w odrębnych przepisach”. W ust. 2: „Obrońca prywatności występuje w postępowaniu przed sądem w charakterze reprezentanta interesów osoby, której dane użytkownika są objęte wnioskiem o ich udostępnienie uprawnionym organom”. W ust. 3: „Obrońca prywatności ma prawo brać udział w posiedzeniu sądu, zgłaszać wnioski dowodowe, żądać wyjaśnień od podmiotu uprawnionego składającego wniosek oraz zgłaszać zastrzeżenia”. W ust. 4: „Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, organizację dyżurów i zasady wynagrodzenia, o których mowa w ust. 3, mając na uwadze prawidłowy przebieg postępowania oraz konieczność zapewnienia obrony konstytucyjnych praw”.

W art. 43c jest wówczas propozycja: „W celu uzyskania danych użytkowników uprawnione podmioty kierują wniosek do sądu okręgowego”. W ust. 2: „Sąd wyznacza termin posiedzenia nie później niż 48 godzin od wpłynięcia wniosku”. W ust. 3: „O terminie posiedzenia sąd zawiadamia przedstawiciela wnioskodawcy oraz obrońcę prywatności pełniącego dyżur”. W ust. 4: „Wyznaczając posiedzenie sąd umożliwia obrońcy prywatności zapoznanie się z aktami i przygotowanie do posiedzenia”. W ust. 5: „Uprawniony podmiot we wniosku zawiera wszelkie dostępne mu informacje mające znaczenie dla rozstrzygnięcia”. W ust. 6: „Zatajenie informacji istotnych dla rozstrzygnięcia o udostępnieniu danych użytkowników stanowi przestępstwo z art. 231 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 z późn. zm.)”.

Artykuł 43d: „Dane użytkowników przekazuje osoba upoważniona przez podmiot, który zobowiązany został do przekazania danych podmiotom uprawnionym”. Ustęp 2: „Zabronione jest udostępnianie podmiotom uprawnionym bezpośredniego dostępu do systemów zawierających dane użytkowników”.

Artykuł 43e: „Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych sprawuje nadzór nad uprawnionymi podmiotami i przeprowadza kontrole w zakresie w jakim pozyskują i przetwarzają dane użytkowników oraz nad podmiotami, które udostępniają, gromadzą i przetwarzają dane użytkowników”. Ustęp 2: „Uprawnione podmioty składają sprawozdanie nie rzadziej niż raz na kwartał do prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych”. W ust. 3: „Minister Sprawiedliwości, w drodze rozporządzenia, określi wzór sprawozdania z uwzględnieniem możliwości szczegółowej analizy rodzaju udostępnianych danych użytkowników oraz stopnia uwzględnienia składanych wniosków”. W ust. 4: „Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych w przypadku stwierdzenia naruszeń niniejszej ustawy może nałożyć w formie decyzji administracyjnej karę pieniężną w wysokości do 100 000 zł”. W ust. 5: „Nałożenie kary, o której mowa w ust. 4, nie wyklucza późniejszego dochodzenia roszczeń na drodze cywilnoprawnej ani odpowiedzialności karnej”.

Propozycja dotyczy również uchylecia art. 47, który to nakłada na przedsiębiorców telekomunikacyjnych obowiązek zatrzymania i przechowywania wskazanych w projekcie danych przez okres aż 12 miesięcy, a także udostępniania ich uprawnionym podmiotom, co w naszym przekonaniu jest niezgodne z prawem Unii Europejskiej. Jest również propozycja uchylecia art. 49, w którym mowa o tym, że dane objęte nałożonym na przedsiębiorców telekomunikacyjnych obowiązkiem zatrzymania i przechowywania wskazanych w projekcie danych przez okres 12 miesięcy... W tym artykule jest mowa także o udostępnianiu ich uprawnionym podmiotom. W naszym przekonaniu również jest to niezgodne z prawem UE. Mamy też propozycję uchylecia art. 53, a więc blokowania treści bez informowania ich autora o tym, że nałożono taką blokadę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za tę propozycję i uwagi. Bardzo proszę, panie ministrze. Faktycznie art. 43 jest artykułem, który budzi wiele dyskusji, mówiąc najdelikatniej.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak. Bardzo dziękuję za przedstawienie poprawki. Bardzo mi się podoba tytuł obrońcy prywatności. Nie wiem, może troszkę samozwańczo, niniejszym rozważam przyznanie sobie tego tytułu ze względu na to, że podczas całej pracy rządowej stałem na stanowisku, że przepisy dotyczące retencji danych powinny stać w tym miejscu, w którym stoją w Prawie telekomunikacyjnym. To, co pojawia się w Prawie komunikacji elektronicznej, nie zmienia stanu prawnego. To są te same przepisy, które były w Polsce dotychczas, pomimo bardzo mocnych i dość dobrze uargumentowanych, co tu dużo mówić, starań resortu spraw wewnętrznych i ministra koordynatora służb specjalnych, żeby te przepisy zmienić. W resorcie stoimy na stanowisku, że Prawo komunikacji elektronicznej nie powinno regulować kwestii kompetencyjnych służb specjalnych w Polsce. Prawdopodobnie rozpocznie się w Polsce proces zmiany ustaw kompetencyjnych, ale będzie on poza Prawem komunikacji elektronicznej. Nam tutaj udało się obronić stanowisko, na którym staliśmy od początku, żeby pozostawić stan prawny z Prawa telekomunikacyjnego, czyli retencję danych w takim zakresie, w jakim ona jest opisana w Prawie telekomunikacyjnym. Pomimo że wiele elementów przedłożonej przez pana przewodniczącego poprawki to są elementy, z którymi się wewnętrznie zgadzam, jako strona rządowa stoimy na stanowisku, żeby art. 43 pozostawić w brzmieniu zaproponowanym przez nas, które i tak jest bardzo mocno kompromisowe i bardzo mocno wychodzące naprzeciw takiemu właśnie myśleniu o prywatności. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Cieszyński, bardzo proszę.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Bardzo dziękuję. Mam pytanie. Jak te przepisy mają się do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który zapadł w trakcie prac nad Prawem komunikacji elektronicznej? Nie wiem, czy to było już po uchwaleniu przez rząd, czy... Wyrok chyba był po. Tutaj mamy deklarację ze strony panów ministrów Bodnara i Siemoniaka, że zmiany, które wdrażają ten wyrok, będą wprowadzone. Jest zresztą korespondencja pana Bodnara jeszcze w roli rzecznika praw obywatelskich, w której się domaga takiego stanowiska, antycypując wyrok ETPC. Mam pytanie. Jeżeli jest, jak rozumiem, taka deklaracja, żeby ten wyrok wdrożyć, to dlaczego w tej sytuacji nie wdrożymy go już teraz? Rozumiem, że wcześniej było tak, że Polska stała na jakimś stanowisku i to było nieokreślone, jaki będzie wyrok trybunału, ale teraz zapadł wyrok ETPC. Czy na pewno to jest dobre rozwiązanie, żeby uchylać ustawę, co do której mamy jasność, że jest niezgodna z orzecnictwem europejskich trybunałów w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze, jeśli pan pozwoli, to się dopytam o pewną rzecz, bo ta dyskusja trwała również w zeszłej kadencji. Jak rozumiem pana wypowiedź, ten zapis bardzo mocno się zmienił, jeżeli chodzi o poprzednią wersję ustawy, czyli jest lżejszy.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

W tym obszarze nie.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak. Z dużym uznaniem przyjmuję wypowiedzi pana Cieszyńskiego, który w poprzedniej wersji Prawa komunikacji elektronicznej jeszcze w zeszłej kadencji lansował przepisy, które dość mocno rozszerzały kwestię retencji danych i rozszerzały uprawnienia służb. Retencji nie, ale uprawnienia służb to tak. Bardzo prosta i banalna przyczyna, jeżeli chodzi o realizację wyroku ETPC. Jeżeli teraz otworzymy puszkę Pandory pod nazwą „kwestia uprawnień służb i ustaw kompetencyjnych”, to moim zdaniem nie wykopiemy się z tego prawa przez najbliższy rok. Ten wyrok zapadł już po przyjęciu dokumentu

na posiedzeniu rządu. Dokument stoi na takim stanowisku, na jakim stało Prawo telekomunikacyjne. Nie zwiększamy uprawnień służb w Prawie komunikacji elektronicznej. Bardzo się cieszę z deklaracji pana ministra Bodnara, że będziemy dostosowywać polskie prawo do prawa UE w tym zakresie. Jestem tego gorącym zwolennikiem, ale uważam, że to powinien być proces obejmujący ustawy kompetencyjne służb, a nie Prawo komunikacji elektronicznej. W Prawie komunikacji elektronicznej te zapisy znalazły się dlatego, że zaimplementowaliśmy je z Prawa telekomunikacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Uspokoił nas pan. Jeszcze pan przewodniczący Cieszyński. Bardzo proszę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Oczywiście to rozumiem i tutaj pełna zgoda. W ogóle gratulacje, że panu się udało odeprzeć uwagi ministra koordynatora, bo one były takie same jak w poprzedniej kadencji. Tym razem Rada Ministrów przychyliła się do stanowiska ministra cyfryzacji, tak że naprawdę serdeczne gratulacje. Natomiast jednak trzeba zauważyć, co sam pan przyznał po początkowym przejęczeniu, że kwestie retencji się nie zmieniły, ale w istotny sposób zmieniła się sytuacja prawna. Po prostu moje pytanie jest takie, czy na pewno to jest dobry pomysł, żeby... Rozumiem też racje ministra koordynatora. Sam znam dość dokładnie tę tematykę i rozumiem, dlaczego było stanowisko, żeby przed wyrokiem ETPC iść tak właśnie, jak pan minister mówi, czyli tak jak szło Prawo telekomunikacyjne. Można powiedzieć, że to jest pragmatyczne wyjście. Natomiast dzisiaj mamy już bardzo jasny stan prawny. Jest wyrok europejskiego trybunału. Obecna propozycja jest taka, żeby przyjąć ustawę, która tak bardzo wprost jest sprzeczna z orzecnictwem ETPC. Rozumiem, że to może być trudne, ale od tego są prace w parlamencie, żeby nad trudnymi sprawami się pochylać. Marszałek nam wyznaczył jakiś termin, panie przewodniczący, na przygotowanie sprawozdania z Prawa komunikacji elektronicznej, więc my się w tym terminie musimy zmieścić, ale akurat w tym wypadku wydaje mi się, że dość łatwo możemy osiągnąć co najmniej poprawę sytuacji.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak jak mówię, szanuję tę wypowiedź. Bardzo dziękuję za gratulacje. Nie ufajcie Acha-jom, nawet jak przynoszą dary, jak pisał klasyk. Stoję jednak na stanowisku, że nie jesteśmy w stanie tego zmienić na etapie prac parlamentarnych i że potrzeba tutaj dużej roboty nad ustawami kompetencyjnymi służb specjalnych. Dla dobra Prawa komunikacji elektronicznej proponuję po prostu ten przepis pozostawić w zaproponowanym brzmieniu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Proponuję, żeby ten artykuł pozostawić bez zmian. Natomiast rozumiem, że uwagi i propozycje pana przewodniczącego Pejo rozpatrzymy jako poprawkę wniesioną do tej ustawy. Tak? Dobrze, panie przewodniczący. Artykuł 43 został przyjęty.

Na wniosek BL, panie ministrze i szanowni państwo, wrócimy na chwilę do art. 39. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tak, pan przewodniczący narzucił dość intensywne tempo. Nie sprostaliśmy, ale dziękuję bardzo. Proponujemy zwrócić uwagę, że w art. 39 ust. 1 i ust. 2 jest mowa o sytuacji szczególnego zagrożenia. To sformułowanie użyte jest w różnych liczbach. Proponujemy ujednolicenie na liczbę pojedynczą. Druga nasza uwaga dotyczy ust. 5, który odsyła do ust. 11 pkt 2 w zakresie danych określonych w przepisach wykonawczych. Chcielibyśmy zauważyć pewną niekonsekwencję. W ust. 5 jest mowa bezpośrednio o danych określonych w ust. 11 pkt 2, tymczasem w ust. 11 jest mowa o tym, że Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia zakres danych. Pytanie do wnioskodawców, czy tutaj nie widzą państwo pewnej niekonsekwencji. Również w ust. 5 pod koniec jest mowa o udostępnieniu danych w terminie 7 dni od otrzymania wystąpienia. Proponujemy doprecyzowanie, że chodzi o 7 dni od dnia otrzymania

wystąpienia przedsiębiorcy o udostępnienie danych. W ust. 6 podobne doprecyzowanie „termin nie krótszy niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania”. Wydaje się, że w ust. 7 konieczna jest korekta odesłania, bo prezes UKE dokonuje czynności, o których mowa w ust. 6, zamiast w ust. 5. Na końcu tego ust. 7 również doprecyzowanie „14 dni od dnia otrzymania wezwania do uzupełnienia planu”. W ust. 8 w zdaniu drugim w przypadku przedstawienia aktualizacji... Tutaj konieczne jest doprecyzowanie, że chodzi o aktualizację planu. W ust. 9 pkt 3 mamy do czynienia z odesłaniem kaskadowym na samym końcu, gdzie mowa jest o przypadku zmiany danych, o których mowa w ust. 5. Wydaje nam się, że można to odesłanie kaskadowe poprawić na „danych określonych na podstawie przepisów wydanych na podstawie ust. 11 pkt 2”. Pytanie do wnioskodawców, czy taka formuła jest odpowiednia. W przepisie ust. 11 w części wspólnej jest mowa o tym, że w wytycznych do wydania rozporządzenia Rada Ministrów uwzględni również rodzaj podmiotu. Pytanie, czy takie sformułowanie „rodzaj podmiotu” nie budzi wątpliwości, jak należy je rozumieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o uwagę do ust. 2, to jest to uwaga do uwzględnienia. Czy pan pan mecenas zgłaszał uwagę do ust. 2 z nawiasu ósmego, czy tylko ja mam ją w pliku?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Nie, nie zgłaszałem. Natomiast to jest kwestia redakcyjna. Uzgadnialiśmy ją na roboczo i uznaliśmy, że w ramach tego upoważnienia, którego podkomisja nam udzieliła, my takiej korekty dokonamy.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

W takim razie z entuzjazmem podzielam pańskie stanowisko. Jeżeli chodzi o uwagę do ust. 5, proponujemy jej odrzucenie. Chcemy pozostawić obecny zapis. Przedsiębiorca sporządza plan na podstawie konkretnych danych udostępnionych przez organy na podstawie przepisów rozporządzenia, o którym mowa w ust. 11, więc takie jest nasze stanowisko. Jeżeli chodzi o drugą uwagę do ust. 5, to uwaga do uwzględnienia. Uwaga do ust. 7 też do uwzględnienia. Czy coś jeszcze mi zostało? Uwaga do ust. 8 również do uwzględnienia. Odesłanie kaskadowe z ust. 9 – uwaga do uwzględnienia. Uwaga dotycząca ust. 11 do odrzucenia. Proponujemy zostawić zwrot „zakres danych”, bo w praktyce lepiej oddaje to intencje projektodawcy. Już obecne rozporządzenie wskazuje raczej na obszar, zakres informacji stosunkowo szeroko, a nie konkretnie, więc to jest jakby do odrzucenia. To chyba wszystko. Jeszcze siódmy nawias. Też uwaga do odrzucenia. Ustęp 6 chyba opuściłem. Przepraszam. Tak, w ust. 6 również uwaga do uwzględnienia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję. Tak, panie mecenasie?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jedna kwestia, żeby była pełna jasność. Rozumiem, że w ust. 7 korekta odesłania na ust. 6 jest do zaakceptowania. Natomiast jest jeszcze pytanie o doprecyzowanie „termin nie krótszy niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania do uzupełnienia planu”, bo tutaj nie do końca zrozumiałem, czy wnioskodawcy akceptują taką korektę, czy też nie.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, uwaga do uwzględnienia. Proponujemy dopisać „od dnia otrzymania wezwania do uzupełnienia planu”.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Tak, wszystko jasne. Proponuję, abyśmy przyjęli art. 39 z uwzględnionymi uwagami BL po akceptacji MC. Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Przepraszam za takie szybkie tempo. Obiecałem przerwę o godzinie 11.00. Do art. 39, tak? Panie mecenasie...

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Korzystając z okazji, że poprawiamy rzeczy, które przeoczyliśmy, to jeszcze jedna uwaga przed przerwą. W art. 41 ust. 2 pkt 1 jest mowa o planie, o którym mowa w art. 39 ust. 2. Tutaj proponujemy to odesłanie usunąć, dlatego że wcześniej ustawa wprowadzała skrót „plan”, w związku z tym nie ma konieczności odsyłania do art. 39 ust. 2.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, do uwzględnienia. Mam jeszcze dobrą informację. Jesteśmy po 1/7 tych przepisów. To bardzo dobre tempo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

To wszystko zasługa pana ministra, bo szybko pan odpowiada i reaguje. Bardzo dziękuję. Panie mecenasie, dziękuję. Proponuję przyjąć art. 41 z sugestiami BL zaakceptowanymi przez MC.

Godzina 11.00. Proponuję przerwę do 11.10. Bardzo proszę o w miarę pilne przyjście. Prośba do pracowników. Może pootwieramy okna, żeby przewietrzyć trochę salę, dobrze?

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Witam ponownie po przerwie. Bardzo dziękuję za sprawne przybycie na salę.

Przechodzimy do art. 44. Bardzo proszę. Czy są uwagi do art. 44? Nie słyszę. Artykuł 44 mamy przyjęty.

Czy są uwagi do art. 45? Nie słyszę. Artykuł 45 został... Jest. Przepraszam bardzo. Znowu się rozpedziłem. Panie mecenasie, proszę o wybaczenie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Po raz kolejny zwracamy tylko uwagę na odesłanie do przepisów odrębnych. Jak rozumiemy, również tutaj nie będzie możliwości doprecyzowania, ponieważ wymienienie wszystkich przepisów odrębnych jest niemożliwe. W związku z tym, że analogiczne uwagi pojawiają się jeszcze w wielu miejscach projektowanej regulacji, więc również tam, jak rozumiemy, nie będzie można tego doprecyzować, to obiecujemy, że tutaj już po raz ostatni zgłaszamy tę uwagę do przepisów odrębnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, a my z kolei konsekwentnie zaznaczamy ją jako uwagę do odrzucenia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Artykuł 45 przyjmujemy bez uwzględnienia sugestii BL. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 46. Uwaga Biura. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tutaj w art. 46 ust. 1 pkt 1 i 2 zastosowano odesłanie w zakresie warunków dostępu i utrwalania, o których mowa w art. 43 ust. 1 pkt 1. Chcielibyśmy zauważyć, że wcześniej ustawa wprowadza skrót. W związku z tym pytanie do wnioskodawców, dlaczego tutaj posłużono się również techniką odesłania. Czy nie uważają państwo, że takie odesłanie powinno zostać tutaj skreślone? W naszej ocenie jest zbędne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Bardzo dziękujemy za tę uwagę. Zaznaczamy ją jako uwagę do odrzucenia. Proponujemy pozostawić ten zapis. Odesłanie zostało wprowadzone na skutek uwag zgłoszonych w ramach opiniowania i zmierza do zapewnienia jasności przepisu, aby oddzielić warunki z art. 43 od wskazanych w delegacji warunków, o których mowa w art. 45. Reasumując, to jest jakby jeden z wyników konsultacji społecznych tej ustawy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Artykuł 46 przyjmujemy bez uwzględnienia uwagi BL. Przechodzimy do art. 47. Jest tam głos. Proszę uprzejmie. Proszę o przedstawienie się.

Dyrektor programowy Związku Cyfrowa Polska Dominik Dobek:

Dzień dobry. Dominik Dobek, Związek Cyfrowa Polska. Mamy uwagę do art. 47 ust. 1 pkt 1, mianowicie do retencji danych. W uzasadnieniu do projektu ustawy ustawodawca wskazuje, że intencją zapisu nie była konieczność przechowywania danych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Tu mamy cytaty z uzasadnienia: „Należy zaznaczyć, że pod obowiązek retencyjny podlegają tylko dane generowane lub przetwarzane na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”, a ustawa – Prawo komunikacji elektronicznej, tak jak i Prawo telekomunikacyjne, nie nakazuje natomiast przechowywania danych na terenie RP. Obecne brzmienie i konstrukcja zdania w art. 47 w opinii związku wskazuje jednoznacznie na konieczność przechowywania danych na terytorium RP. Rozumiemy tutaj argumenty ministerstwa, że chce przepisać z Prawa telekomunikacyjnego przepisy dotyczące retencji, takie jak były, natomiast uważamy, że jest to dobry moment, żeby dokonać tej zmiany, ponieważ czytanie wprost i stosowanie się do konieczności przechowywania danych jedynie na terytorium RP w obecnej sytuacji geopolitycznej jest bardzo dużym zagrożeniem z punktu widzenia cyberbezpieczeństwa. Wysyłaliśmy do państwa posłów uzasadnienie, więc nie będę go przytaczał, natomiast wrócę jeszcze raz do tego artykułu.

Prosimy o zastanowienie, bo tutaj wprost art. 47 ust. 1 pkt 1 mówi, że „przedsiębiorca telekomunikacyjny, z wyłączeniem podmiotów, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 49 ust. 2, jest obowiązany na własny koszt zatrzymać i przechowywać dane, o których mowa w art. 49 ust. 1, generowane w publicznej sieci telekomunikacyjnej lub przez niego przetwarzane” – przecinek – „na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Czyli gdyby nie było tutaj przecinka, można byłoby powiedzieć, że chodzi o dane przetwarzane na terytorium RP, natomiast obecnie w naszej opinii wskazuje to, gdzie te dane mają być przechowywane. Proponujemy więc albo wykreślenie przecinka, albo zmianę artykułu „na terytorium Europejskiego Obszaru Gospodarczego”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Tak, bardzo proszę. Jeszcze jest głos pani na samym końcu. Bardzo proszę.

Ekspert IAB Polska Agnieszka Wachowska:

Agnieszka Wachowska, IAB Polska. My również przychylamy się do tego stanowiska dotyczącego wykreślenia ograniczenia w przechowywaniu danych na terytorium Polski. Nie wiem, może do rozważenia jest po prostu EOG, żeby możliwe było przetwarzanie danych również w ośrodkach chmurowych i by nie stanowiło to dyskryminacji z perspektywy innych państw członkowskich UE. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Bartłomiej Pejo i później pan przewodniczący Cieszyński. Proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Tę kwestię przedstawiałem we wniosku kompleksowym przy wcześniejszej wypowiedzi, ale postuluję uchylenie art. 47 w całości właśnie ze względu na konieczność przechowywania danych przez 12 miesięcy i możliwość udostępniania ich uprawnionym podmiotom z zastrzeżeniem, że jest to niezgodne z prawem UE.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pan poseł Cieszyński, bardzo proszę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Bardzo dziękuję. Przychylam się tu do wniosku pana przewodniczącego Pejo, że w sytuacji, w której mamy jasny werdykt ETPC, należałoby rzeczywiście nie wiem czy usunąć, ale na pewno w istotny sposób zmodyfikować treść tego artykułu. Do rozważenia jest

np. skrócenie tego okresu retencji danych. Może zamiast 12 miesięcy wystarczy krótszy okres, żeby wyjść naprzeciw oczekiwaniom sędziów trybunału.

Natomiast à propos poprawki, która została tutaj zgłoszona przez środowiska biznesowe, mam pytanie, czy przyjęcie poprawki tej treści oznacza, że... Mamy w Polsce np. bardzo dużego operatora telekomunikacyjnego z kapitałem niemieckim. Czy w przypadku przyjęcia tej poprawki jest możliwe, że dane polskich abonentów dotyczące połączeń i tych kwestii, które właśnie podlegają retencji, byłyby np. przechowywane na terenie Republiki Federalnej Niemiec pod nadzorem tamtejszych służb kontrwywiadowczych? Pytam tak przykładowo, czy taka sytuacja byłaby możliwa przy przyjęciu takich przepisów. Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, pan pozwoli... Czy przedstawiciel Związku Cyfrowa Polska chciałby odpowiedzieć na to pytanie pana przewodniczącego Cieszyńskiego?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Mam pytanie do ministerstwa w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przepraszam bardzo. To ministerstwo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Mam nadzieję, że to są czysto teoretyczne rozważania i że nic w tym art. 47, bo chyba tu jesteśmy, się nie zmieni. Tak jak powiedziałem i tak jak mówię od początku prac nad tym projektem, zatrzymujemy przepisy z Prawa telekomunikacyjnego po to, żeby nie ruszać stanu, który obowiązuje w Polsce od niemal 20 lat i który musi być zmodyfikowany, ale nie zmianami wprowadzanymi do Prawa komunikacji elektronicznej, tylko zmianami w ustawach kompetencyjnych służb specjalnych. To brzmienie, które jest zaproponowane w art. 47, jest uzgodnione z rynkiem. Nie zgadzam się z tezami, jakoby ono zobowiązywało przedsiębiorców do przechowywania danych na terytorium RP. Tam są stosowne odesłania w uzasadnieniu do ustawy. Uznaliśmy, że taką sytuację warto po prostu pozostawić w takim brzmieniu, w jakim ona jest.

Zupełnie teoretycznie odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego Cieszyńskiego, pewnie tak. Jeżeli byłoby to na terenie wspólnego EOG, to znaczy, że gdziekolwiek w Europie. Nie mam tutaj... Natomiast, tak jak mówię, to są spekulacje. To są czyste spekulacje. W naszym brzmieniu, po uzgodnieniu tego przepisu z rynkiem, proponujemy pozostawienie go w takim brzmieniu, w jakim został zaczerpnięty z Prawa telekomunikacyjnego.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Panie ministrze, prosiłbym tu o doprecyzowanie. Czyli w tym brzmieniu, które pan minister proponuje, dane zostają na terytorium RP, tak? Czy też, w oparciu o odniesienie do uzasadnienia, mogą być przetwarzane na terenie EOG? Wydaje mi się bowiem, że to jest dość istotna sprawa.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

W Prawie telekomunikacyjnym jest tak samo jak w projekcie Prawa komunikacji elektronicznej, czyli art. 180a Prawa telekomunikacyjnego, z zastrzeżeniem art. 180c. Operator publicznej sieci telekomunikacyjnej oraz dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych są zobowiązani na własny koszt po pierwsze, zatrzymywać i przechowywać dane, o których mowa, generowane w sieci telekomunikacyjnej lub przez nich przetwarzane, na terytorium RP przez okres 12 miesięcy, licząc od dnia połączenia lub nieudanej próby połączenia, a z dniem upływu tego okresu te dane zniszczyć z wyjątkiem tych, które zostały zabezpieczone zgodnie z przepisami odrębnymi. Po czym w uzasadnieniu czytamy, że należy zaznaczyć, że obowiązkom retencyjnym podlegają tylko dane generowane lub przetwarzane na terytorium RP. Ustawa – Prawo komunikacji elektronicznej, tak jak Prawo telekomunikacyjne, nie nakazuje natomiast przechowywania tych danych na terytorium RP. To było uzgadniane i pomiędzy resortami, i rynkowo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Proponuję, aby przyjąć art. 47 po wyjaśnieniach pana ministra. Rozumiem, że pan przewodniczący Pejo, tak jak za pierwszym razem, złoży tę propozycję jako poprawkę już podczas czytania w Komisji. Bardzo dziękuję. Artykuł 47 uważam za przyjęty.

Przechodzimy do art. 48. Czy są uwagi do art. 48? Nie słyszę. Artykuł 48 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 49? Jest uwaga. Bardzo proszę, pan przewodniczący Bartłomiej Pejo.

Poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Z podobnych, analogicznych powodów jak w przypadku art. 47, jeśli chodzi o dane objęte nałożonym na przedsiębiorców telekomunikacyjnych obowiązkiem ich zatrzymywania przez 12 miesięcy i udostępniania uprawnionym podmiotom, również jest tu niezgodność z prawem UE. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

No i podobnie jak w poprzednich dyskusjach, proponuję pozostawienie tych przepisów jako pochodzących z poprzedniej ustawy przy świadomości tego, że rozpoczyna się właśnie proces zmiany polskich przepisów realizowany w innych resortach niż MC, który zmierza do uhonorowania stosownych wyroków.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Proponuję, aby przyjąć art. 49 bez zmiany. Ewentualną poprawkę pan przewodniczący Bartłomiej Pejo zgłosi na posiedzeniu Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Artykuł 49 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 50. Bardzo proszę, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:

Dziękuję, panie przewodniczący. W art. 50 ust. 4 mamy odwołanie do wspólnego wykonywania obowiązków, o którym mowa w ust. 1 i 2, natomiast w ust. 1 mówimy o powierzeniu przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu, że może powierzyć w drodze umowy innemu przedsiębiorcy wykonywanie obowiązków, a o wspólnym wykonywaniu obowiązków mówi tylko i wyłącznie ust. 2. Czy w przypadku ust. 4 nie powinniśmy się odwoływać wyłącznie do przepisów ust. 2, a nie do ust. 1 i 2? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Uwaga do odrzucenia. Proponujemy pozostawić obecne brzmienie. Ten przepis jest uzgodniony z właściwymi resortami. Ustęp 1 dotyczy powierzenia. A w ust. 4 proponujemy uwzględnić tę uwagę, bo rozumiem, że była... Teraz była jedna czy dwie? Mam dwie zaznaczone od państwa, czyli w ust. 2.

Legislator Mariusz Przerwa:

Nie. To dotyczyło tylko i wyłącznie, jeżeli chodzi o te trzy... W ust. 4 należy się odwoływać do ust. 1 i 2 czy tylko do ust. 2?

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, to do uwzględnienia. Proponuję usunąć odwołanie do ust. 1.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Proponuję przyjąć art. 50 z uwzględnieniem sugestii i propozycji BL.

Przechodzimy do art. 51. Czy są propozycje i uwagi do art. 51? Nie słyszę. Artykuł 51 mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 52. Czy są uwagi do art. 52? Nie słyszę. Artykuł 52 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 53? Pan przewodniczący Bartłomiej Pejo, bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Tutaj do rozważenia uchylenie tego artykułu ze względu na blokowanie treści bez informowania autora tychże treści o tym, że taką blokadę nałożono. Przedstawiam pod uwagę. Ewentualnie, jeśli tutaj nie będzie zgody, to będę również wnioskował o uchylenie tego artykułu na posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pan poseł Cieszyński, bardzo proszę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Panie ministrze, mam pytanie, bo tutaj rzeczywiście jest to żądanie. Na żądanie uprawnionego podmiotu prezes UKE nakłada obowiązek blokowania. Pytanie jest takie, czy ten obowiązek jest w praktyce skuteczny, tzn. czy to nie jest w ten sposób, że po pierwsze, metody, które są wykorzystywane przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych do tego typu działań, nie gwarantują skuteczności ze względu np. na to, że ktoś może sobie sam wybrać system nazwy domeny (DNS), z którego korzysta, co już sprawia, że to nie działa. A drugie pytanie jest takie. Czy to nie jest w ten sposób, że blokadę założoną na podstawie art. 53 można w bardzo prosty sposób obejść, wykorzystując np. łatwo dostępną wirtualną sieć prywatną (VPN) lub inne tego typu rozwiązanie? Pytam dlatego, że uwaga pana przewodniczącego Pejo pada w sytuacji, w której zgodzilibyśmy się co do tego, że te blokady są bardzo umiarkowanie skuteczne. Po co dzisiaj ponownie wprowadzać przepisy, które pewnie wtedy, kiedy w 2004 r. były projektowane, rzeczywiście były w stanie zapewnić skuteczność, jeżeli wiemy, że można je bardzo prosto obejść?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Zadam takie pytanie, bo jeśli dobrze pamiętam, to te przepisy, o które teraz dopomina się pan poseł Cieszyński, były wprowadzone w poprzedniej wersji tej ustawy. Tak? Bo chciałem...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Tak. Były oczywiście też w poprzedniej wersji. Tak, to prawda. Wtedy, panie przewodniczący, było tak, że nie mieliśmy tylu doświadczeń ze stosowaniem podobnych przepisów np. w związku z sytuacją na Ukrainie i różnymi innymi kwestiami dezinformacyjnymi. Na tym to polega, że technologia idzie naprzód i myślenie członków Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii też powinno iść naprzód.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Zgadzam się, panie pośle. Daleki jestem od jakichś politycznych uszczypliwości, ale od proponowanych przez pana przepisów minął niecały rok, nawet mniej niż rok. Technologia nawet tak szybko nie podąża.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Znacznie więcej, panie przewodniczący. Projekt Prawa komunikacji elektronicznej w tym zakresie jest niezmienny od 2021 r. Proszę się...

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Jasne, ale ustawa, o której mówię, była wniesiona do Sejmu, jeżeli dobrze pamiętam, na krótko przed wakacjami w zeszłej kadencji.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Tak, ale przepisy w tym zakresie są z 2021 r. albo nawet wcześniej...

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję za tę wymianę zdań. Pan prezes i oddają głos panu ministrowi.

Prezes KIKE Karol Skupień:

Szanowni państwo, chciałbym się tutaj odwołać do tego, co powiedział pan minister, jednak nie chodzi tu o sprzeczkę polityczną. Rzeczywiście zgadzam się tu z panem ministrem Cieszyńskim. Myślę, że nie jest istotne, kto popełnił błąd i w jakiej kadencji, tylko po prostu jest to przepis, który nie będzie skuteczny. To jest kolejne obciążenie dla przed-

siębiorców i nałożenie obowiązków, które nic nikomu nie dadzą. Czyli operator dostanie taki nakaz i nie za bardzo będzie wiadomo, jak ma go zrealizować, w jaki sposób, będą sprzeczki pomiędzy urzędem a operatorem, ale cel i tak nie zostanie osiągnięty. To jest zbędny obowiązek, który będzie tylko generował koszty i sprzeczki między regulatorem a operatorem. Efekt nie zostanie osiągnięty. Naprawdę proszę o przemyślenie. Nieważne jest, kto popełnił błąd. Po prostu dzisiaj jest to nieskuteczny przepis. Rzeczywiście proszę o rozważenie jego usunięcia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Przede wszystkim z dużym szacunkiem obserwuję tę przemianę pana przewodniczącego Cieszyńskiego właśnie w stronę wolnościową, bo o wszystkich elementach, o których tutaj rozmawiamy, kiedyś już dyskutowaliśmy, tylko wtedy pan poseł Cieszyński był po innej stronie, że o oprogramowaniu pilotów już nawet nie wspomnę, bo nie chcę być jakoś specjalnie złośliwy. Natomiast ten przepis jest zaczerpnięty z Prawa telekomunikacyjnego, przy czym tam jest sformułowany tak, że w procesie w ogóle nie ma prezesa UKE. Po prostu na wniosek organów operatorzy muszą blokować i koniec. Natomiast tutaj pojawia się prezes UKE, czyli w mojej ocenie przynajmniej jest to bardziej zabezpieczone, bo jest jakiś organ decyzyjny. Rzeczywiście takie blokady były stosowane. Jak każdą blokadę, również taką rzeczywiście można obejść, ale stoimy na stanowisku, że ten przepis powinien pozostać jako zaczerpnięty z Prawa telekomunikacyjnego, no i jeszcze z tym elementem pośrednim, jakim jest prezes UKE, który dzisiaj o tym decyduje na wniosek stosownych organów. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Zaraz, panie przewodniczący. Dopytałbym pana prezesa, bo to jest ważny wątek, o którym dyskutujemy. Czy w takim razie w branży czy w waszym środowisku dyskutowaliście, jak można byłoby takie przepisy skonstruować, żeby według was, czyli wedle przedsiębiorców i izb gospodarczych, one były skuteczne?

Prezes KIKE Karol Skupień:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tak, dyskutowaliśmy wiele razy, dlatego że administracja generalnie co do zasady ma jakby coraz więcej takich tendencji, które widzimy, żeby nakładać obowiązki blokowania. W ciągu ostatnich 3 lat mieliśmy chyba z siedem czy z osiem projektów ustaw nakazujących nam blokowanie czegoś. Oczywiście widzimy dobre intencje. Minister zdrowia chciał blokować strony o dopalaczach, minister do spraw transportu chciał blokować strony z nielegalnym transportem itd. Oczywiście rozumiemy tendencję, tylko że w praktyce to jest zła droga. Proszę państwa, bo pamiętajmy jeszcze o tym, że mamy...

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie prezesie, wiem, że to jest zła droga. Przyjmuję to do wiadomości. Przepraszam, że przerywam. Tylko jaka powinna być dobra według was?

Prezes KIKE Karol Skupień:

Proszę państwa, dobrze, już mówię. Naszym zdaniem powinien być jeden jedyny rejestr prowadzony np. przez prezesa UKE, ale rzeczywiście jeden rejestr, który powinien być zaimplementowany i dostępny dla całej administracji. W ten sposób można ten problem rozwiązać, a nie decyzjami indywidualnymi, żeby prezes ciągle wysyłał jakieś nakazy, zakazy, ograniczenia do 4 tys. operatorów, bo to nie zadziała w praktyce. Zrobmy jeden rejestr. Prezes UKE dopilnuje, żeby każdy operator go zaimplementował, analogicznie jak jest np. rejestr blokowania domen o grach losowych. Ten rejestr można rozszerzyć. Wszyscy go zaimplementujemy i wtedy administracja sama we własnym rejestrze blokowałaby systemy, a nie poprzez ciągłe wydawanie decyzji, bo to jest nieskuteczne.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Pan poseł Cieszyński.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Najpierw jeszcze odnosząc się do wypowiedzi pana ministra, panie ministrze, ma pan dostęp do stanowisk ministra cyfryzacji w tej sprawie. Tak jak już tutaj panu gratulowałem, rozumiem, że chciałby pan te gratulacje usłyszeć ponownie. Udało się panu to, co mnie się nie udało, czyli przekonanie kolegów z rządu, żeby tak zrobić, jak tutaj pan zrobił. Co do kwestii pilotów, to autor tego pomysłu ostatnio nie sprawdził się też w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Tak że mogło być, jak myślę, wiele takich nietrafionych idei.

Natomiast wracając do merytoryki, szanowni państwo, taki rejestr, który tutaj pan prezes proponuje, wydaje mi się całkiem racjonalny także i z tego powodu, że wtedy jest jawność i widać coś. Ten podstawowy zarzut, który tutaj podnosił pan przewodniczący Pejo, czyli że jest to decyzja wydawana wobec przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, ale nie wobec dostawcy treści, a nie wiadomo, kto tę decyzję wydał i jak się od niej odwołać... Orzecznictwo sądów pokazuje, że w takich sprawach – to jest chyba art. 180 Prawa telekomunikacyjnego – szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego przegrywał w sądzie właśnie sprawy o blokowanie m.in. ze względu na to, że to było niedostatecznie uzasadnione. Myślę, że naprawdę to nie jest złośliwa uwaga, tylko właśnie uwaga wynikająca z doświadczenia i z chęci bycia mądrzejszym z czasem.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Słuchajcie, mam taką propozycję, bo możemy tu bardzo długo prowadzić tę dyskusję, a uważam, że jest ciekawa i ważna. Moja propozycja jest taka, abyśmy przyjęli art. 53 bez poprawek, natomiast mamy jeszcze chwilę, mamy czas w pracy nad tą ustawą. Zastanówmy się. Jeżeli są jakikolwiek propozycje, bardzo proszę, zgłóście to do podkomisji czy do Komisji jako konkretne rozwiązania, które mogłyby pomóc w tej sprawie, bo dzisiaj faktycznie borykamy się z tym, że tych stron czy informacji, które się pojawiają, jest naprawdę bardzo dużo, a jakoś musimy Polki i Polaków chronić. Bardzo proszę, jeszcze pan minister i przechodzimy do następnego artykułu.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, bo generalnie dzielam państwa tok rozumowania, czyli moich przedmówców, ale jestem przekonany, że to powinien być element całego systemu, o którym mówił pan minister Bodnar i o którym wspomina pan minister koordynator służb specjalnych. To się powinno tam znaleźć i wtedy z Prawem komunikacji elektronicznej będzie to miało jeden związek, że ta nowa ustawa będzie miała przepis, że art. 53 Prawa komunikacji elektronicznej traci moc. Wtedy będzie działał już nowy system, który będzie opisany w innej ustawie. My wzmacniamy prawa dostawców usług telekomunikacyjnych, bo w naszej wersji art. 53 pojawia się decyzja administracyjna prezesa UKE, której wcześniej nie było, a to już otwiera drogę do zaskarżenia tej decyzji i jest jak gdyby całe postępowanie administracyjne. Wcześniej to było po prostu uprawnienie organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję za te wyjaśnienia, panie ministrze. Proponuję przyjąć art. 53, natomiast jeżeli będą dodatkowe uwagi bądź poprawki, zgłosimy je w takim razie, panie przewodniczący, na posiedzeniu Komisji.

Przechodzimy do art. 54. Czy są uwagi do art. 54? Nie słyszę. Artykuł 54 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 55. Czy są uwagi do art. 55? Nie słyszę. Artykuł 55 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 56? Nie słyszę. Artykuł 56 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 57? Nie słyszę. Artykuł 57 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 58? Tak, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję. Szanowni państwo, w ust. 3 pkt 1 jest odesłanie do akredytacji Europejskiej Konferencji Administracji Poczty i Telekomunikacji (CEPT) zgodnie z art. 5 ust. 5 decyzji PE i Rady. Chcielibyśmy dopytać wnioskodawców, czy tutaj przepis nie powinien

raczej odnosić się do kwestii zezwolenia CEPT, tak jak jest w rozporządzeniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Postulujemy odrzucenie uwagi. Po konsultacji z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, które będzie te przepisy stosowało, proponujemy pozostawić wyraz „akredytacja”, który lepiej oddaje znaczenie przepisów zawartych w aktach prawa UE dotyczących CEPT.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. W takim razie proponuję, aby art. 58 został przyjęty bez uwag BL.

Przechodzimy do art. 59. Czy są uwagi do art. 59? Nie słyszę. Artykuł 59 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 60. Czy są uwagi do art. 60? Nie słyszę. Artykuł 60 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 61. Czy są uwagi do art. 61? Nie słyszę. Artykuł 61 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 62. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W pierwszej kolejności pytanie. Tutaj przepis ust. 3 jest upoważnieniem do wydania rozporządzenia przez Radę Ministrów. Wśród wytycznych w pkt 1 czytamy, że Rada Ministrów musi uwzględnić międzynarodowe przepisy radiokomunikacyjne. Czy tak sformułowana wytyczna jest wystarczająco precyzyjna zdaniem wnioskodawców? Druga kwestia jest taka, że w pkt 3 jest odesłanie do decyzji PE i Rady nr 676/2002/WE. Wprowadza się tutaj skrót. W naszej ocenie taki skrót można już wprowadzić w art. 2 pkt 4. Pytanie, czy wnioskodawcy przychylają się do naszej propozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Proponujemy zostawienie obecnego brzmienia zarówno w zakresie pierwszej uwagi, jak również i tej kolejnej. Zgodnie z zaleceniami Rządowego Centrum Legislacji nie wprowadziliśmy skrótów w definicjach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Artykuł 62 proponuję przyjąć bez uwzględnienia uwag BL.

Przechodzimy do art. 63. Czy są uwagi do art. 63? Nie słyszę. Artykuł 63 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 64. Czy są uwagi do art. 64? Nie słyszę. Artykuł 64 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 65? Nie słyszę. Artykuł 65 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 66? Nie słyszę. Artykuł 66 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 67? Nie słyszę. Artykuł 67 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 68? Nie słyszę. Artykuł 68 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 69. Czy są uwagi do art. 69? Nie słyszę. Artykuł 69 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 70. Czy są uwagi do art. 70? Nie słyszę. Artykuł 70 uważam za przyjęty.

Czy są uwagi do art. 71? Nie słyszę. Artykuł 71 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 72? Nie słyszę. Artykuł 72 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 73? Nie słyszę. Artykuł 73 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 74? Nie słyszę. Artykuł 74 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 75? Nie słyszę. Artykuł 75 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 76? Są. Panie mecenasie, bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Drobna uwaga. W ust. 1 na samym końcu tego przepisu jest mowa o zastrzeżeniu do ust. 2. Chcielibyśmy dopytać, czy jest możliwość zastąpienia tego zastrzeżenia wyrazami „z uwzględnieniem”, ewentualnie „z wyjątkiem”. Formułowanie zastrzeżeń może budzić bowiem wątpliwości interpretacyjne, jaka jest intencja twórcy przepisu. Ponadto wskazujemy, że jeżeli od jakiejś normy czyni się wyjątki, które są sformułowane w kolejnych przepisach danego artykułu, to zgodnie z „Zasadami techniki prawodawczej” formułowanie tego typu odesłań o uwzględnianiu albo wyjątku nie jest konieczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Bardzo dziękuję. Proponujemy pozostawienie tego przepisu w takim brzmieniu, w jakim jest, po konsultacjach z Ministerstwem Obrony Narodowej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Proponuję, aby pozostawić art. 76 bez zmian, które proponuje BL. Artykuł 76 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 77. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 77 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 78. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 78 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 79. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 79 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 80? Nie słyszę. Artykuł 80 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 81. Czy są uwagi do art. 81? Nie słyszę. Artykuł 81 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 82. Czy są uwagi do art. 82? Nie słyszę. Artykuł 82 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 83. Czy są uwagi do art. 83? Nie słyszę. Artykuł 83 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 84? Nie słyszę. Artykuł 84 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 85? Nie słyszę. Artykuł 85 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 86? Nie słyszę. Artykuł 86 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 87? Są. Bardzo proszę, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Drobna rzecz. To jest już powtórzenie podobnej uwagi z początków dzisiejszego posiedzenia. W ust. 3 pkt 4 lit. b po raz kolejny używa się sformułowania z czasownikiem „powinien”. Pytanie, czy w tym miejscu można go zastąpić czasownikiem bezpośrednio wyrażającym obowiązek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

No i podobnie jak w poprzedniej sytuacji optujemy za pozostawieniem tak jak jest, czyli usługa powinna być świadczona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję. Posłuchajcie, bo się tak rozpędziłem. Teraz art. 87 czy art. 86? Proszę? Tak, art. 87. Przepraszam bardzo. Będą mi się te artykuły śniły teraz po nocy. Artykuł 87 został przyjęty bez uwzględnienia propozycji pana mecenasa.

Artykuł 88. Czy są uwagi do art. 88? Nie słyszę. Artykuł 88 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 89? Nie słyszę. Artykuł 89 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 90? Nie słyszę. Artykuł 90 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 91. Czy są uwagi do art. 91? Nie słyszę. Artykuł 91 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 92. Czy są uwagi do art. 92? Nie słyszę. Artykuł 92 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 93. Czy są uwagi? Panie mecenasie, bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:

Dziękuję. Wątpliwość co do ust. 2 pkt 2. Mowa jest tu o przesłankach, które m.in. występują w art. 100 ust. 1 pkt 1, 3 i 6. Natomiast patrząc na konstrukcję np. przepisu art. 92, widać, że mówi się również o przesłankach, o których mowa w art. 100 ust. 1 pkt 1, 3 lub 6. Tu jest pytanie, czy powinno być „i”, czy może powinno być „lub” między pkt 3 i 6. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

To znowu zagadnienie z zakresu logiki klasycznej. Tak, może być „lub”. Dopuszczamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Proponuję przyjąć art. 93 z uwagami BL po akceptacji MC.

Przechodzimy do art. 94. Czy są uwagi do art. 94? Nie słyszę. Artykuł 94 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 95. Czy są uwagi do art. 95? Nie słyszę. Artykuł 95 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 96. Czy są uwagi, panie mecenasie? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Ta uwaga dotyczy ust. 5 pkt 2, który na samym końcu posługuje się błędną techniką legislacyjną. Otóż w części punktu zastosowano średnik, po czym kolejne sformułowanie. Zgodnie z „Zasadami techniki prawodawczej” po punktach może być tylko sformułowana część wspólna dotycząca punktów. Wobec tego sformułowanie „w tym zakresie prezes UKE zasięga opinii prezesa UOKiK” nie powinno występować po średniku. Nasza propozycja jest taka, aby brzmiało to „przez dany podmiot lub przez grupę kapitałową, zasięgając w tym zakresie opinii prezesa UOKiK”.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, uwaga do uwzględnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Artykuł 96 przyjmujemy z uwzględnieniem uwagi BL.

Przechodzimy do art. 97. Czy są uwagi do art. 97? Nie słyszę. Artykuł 97 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 98. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 98 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 99. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 99 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 100. Czy są uwagi do art. 100? Nie słyszę. Artykuł 100 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 101. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 101 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 102. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 102 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 103. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 103 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 104. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 104 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 105. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 105 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 106. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 106 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 107. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 107 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 108. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 108 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 109. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 109 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 110. Czy są uwagi do art. 110? Nie słyszę. Artykuł 110 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 111. Czy są uwagi art. 111? Nie słyszę. Artykuł 111 został przyjęty. Przechodzimy do artykułu...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Przerwa na oddech dla przewodniczącego. Łyk wody.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do art. 112. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Powtórzenie uwagi wcześniejszej w zakresie czasownika „powinien” w art. 112 ust. 1 pkt 4. Przy okazji również pytanie dotyczące art. 113 ust. 2 pkt 1. Czy można go tutaj zastąpić czasownikiem bezpośrednio wyrażającym obowiązek?

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Z podobną konsekwencją jak panowie mecenasi odmawiam uwzględnienia tej uwagi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

W jednym i w drugim artykule?

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czyli art. 112 i art. 113 przyjmujemy bez uwzględnienia uwag BL. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do art. 114. Czy są uwagi do art. 114? Nie słyszę. Artykuł 114 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 115. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Mariusz Przerwa:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tu jest drobna wątpliwość. W ust. 4 mówimy o rezygnacji przez podmiot wyłoniiony, o którym mowa w art. 120 ust. 2. Natomiast zarówno w ust. 5 tego artykułu, jak i np. w art. 114 ust. 3 pkt 4 i ust. 5 mówi się również o podmiocie wyłonionym, o którym mowa w ust. 3. „Lub ust. 3”? Czy czasem w tym przypadku nie trzeba tego rozszerzyć o „ust. 2 lub 3”, czy powinno zostać tak jak jest? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Uwaga do odrzucenia. Uważamy, że to odesłanie jest prawidłowe.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Przyjmujemy art. 115 bez uwzględnienia propozycji BL. Artykuł 115 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 116. Czy są uwagi do art. 116? Nie słyszę. Artykuł 116 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 117. Czy są uwagi do art. 117? Nie słyszę. Artykuł 117 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 118? Nie słyszę. Artykuł 118 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 119. Czy są uwagi do art. 119? Nie słyszę. Artykuł 119 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 120. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 120 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 121. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 121 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 122. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 1 pkt 2 również zastosowano technikę legislacyjną niekoniecznie zgodną z „Zasadami techniki prawodawczej”, a więc po punkcie zastosowano dalszą część, kolejną myśl normatywną. Tutaj jednak, w przeciwieństwie do wcześniejszego przepisu, naprawa tej usterki byłaby możliwa jedynie poprzez zastosowanie kolejnych ustępów po ust. 1. Pytanie, czy wnioskodawcy przychylają się do takiej możliwości, czy ewentualnie przepis pozostawiamy bez zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Proponujemy pozostawienie przepisu bez zmian.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przyjmujemy art. 122 bez uwzględnienia propozycji BL. Dziękuję bardzo. Artykuł 122 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 123. Czy są uwagi do art. 123? Nie słyszę. Artykuł 123 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 124. Czy są uwagi do art. 124? Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tylko powtórzę o tym czasowniku w ust. 2 pkt 1. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tylko powtórzę, że jesteśmy za odrzuceniem tej uwagi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Artykuł 124 przyjmujemy bez uwzględnienia uwagi BL.

Przechodzimy do art. 125. Czy są uwagi do art. 125? Nie słyszę. Artykuł 125 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 126. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 126 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 127. Czy są uwagi do art. 127? Nie słyszę. Artykuł 127 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 128. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 128 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 129. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 129 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 130. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 130 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 131. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 131 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 132. Bardzo proszę, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tutaj pytanie o możliwość korekty zastrzeżenia w ust. 1. Czy jest szansa na zmianę na wyrazy „z wyjątkiem” albo „z uwzględnieniem”? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Po konsultacjach z MON proponujemy pozostawić brzmienie przepisu.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Artykuł 132 przyjmujemy bez uwzględnienia sugestii BL. Artykuł 132 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 133. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 133 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 134. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 134 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 135. Czy są uwagi? Dziękuję. Panie mecenasie, bardzo proszę. Przepraszam.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 1 pkt 4 prosimy o doprecyzowanie, że chodzi o częstotliwości objęte przydziałem częstotliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Proponujemy uwzględnienie uwagi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Przyjmujemy art. 135 z uwzględnieniem uwagi BL. Artykuł 135 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 136. Bardzo proszę, czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 136 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 137. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 137 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 138. Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Ustęp 1 w art. 138 formułuje skrót „pozwolenie”. W naszej ocenie taki skrót powinien zostać wprowadzony wcześniej w art. 19 ust. 1. Pytanie, co na to wnioskodawca. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Proponujemy odrzucenie uwagi. Proponujemy zostawić w tym miejscu w rozdziale właściwym dla pozwoleń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Przyjmujemy art. 138 bez uwzględnienia uwagi BL. Artykuł 138 uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do art. 139. Bardzo proszę, czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 139 został przyjęty.

Artykuł 140. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Przepraszam bardzo, panie mecenasie. Bardzo proszę, BL.

Legislator Mariusz Przerwa:

Dziękuję bardzo. Drobne uzupełnienie. W art. 140 ust. 1 pkt 4 powinno być chyba dookreślone „warunki używania urządzenia radiowego”, podobnie w ust. 2 „warunki

używania urządzenia radiowego” i w ust. 7 na samym końcu „konserwacji urządzenia radiowego”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, tak. Proponujemy uwzględnić w tym i w kolejnych przepisach.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Artykuł 140 przyjmujemy z uwzględnieniem sugestii BL. Artykuł 140 został przyjęty.

Artykuł 141. Czy są uwagi? Bardzo proszę, oddaję panu głos.

Prezes OPOR Witold Zakrzewski:

Dobrze. Witold Zakrzewski, Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich. Zgłaszamy taką uwagę do rozważenia, by w art. 141 dodać ust. 3 w brzmieniu: „Przepisów ust. 1 pkt 2 nie stosuje się w stosunku do służby amatorskiej satelitarnej”. Mamy satelity, mamy różne urządzenia własne w kosmosie. Jeżeli stosowalibyśmy te przepisy, które są w ustawie, to mielibyśmy taką sytuację, że stalibyśmy się komercyjnymi usługodawcami satelitarnymi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję za ten głos. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

To uwaga do pakietu tematów do przedyskutowania ze środowiskiem. Tutaj już mam wstępną propozycję terminu na poniedziałek, więc państwo dyrektorzy są dostępni. Myślę, że ten pakiet będzie uzgodniony ze wszystkimi elementami i środowiskami.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Okej. Bardzo dziękuję. Dziękuję za tę deklarację, panie ministrze. Rozumiem, że w poniedziałek będzie spotkanie w ministerstwie. Szczegóły uzgodnicie w kuluarach. Artykuł 141 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 142. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 142 został przyjęty. Jest uwaga? Przepraszam najmocniej. Bardzo proszę. Czy to jest to samo co wcześniej? Jeżeli macie już ustalone spotkanie na poniedziałek, to proponuję, żeby przejść dalej.

Prezes OPOR Witold Zakrzewski:

No ale wolałbym, żeby na posiedzeniu podkomisji to zabrzmiało, bo później jest do czego się odnieść. W art. 142 po ust. 3 dodać nowy ust. 4: „Obowiązek, o którym mowa w ust. 1 pkt 4 lit. c, nie dotyczy urządzeń przeznaczonych do używania w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej satelitarnej”.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Rozumiem, że cały czas... Nie, już nie oddaję głosu. Jest sytuacja, że w poniedziałek mamy spotkanie. Wybrzmiało to na posiedzeniu naszej podkomisji. Bardzo serdecznie panu dziękuję. Artykuł 142 przyjmujemy bez zmian. W poniedziałek będzie spotkanie z całym środowiskiem.

Przechodzimy do art. 143. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 143 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 144. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 145. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 145 został przyjęty. Jest uwaga? Przepraszam bardzo. Kto się zgłasza? Proszę od razu.

Prezes OPOR Witold Zakrzewski:

To znaczy do całego pakietu tych artykułów, który dotyczy służby radiokomunikacyjnej amatorskiej, tj. art. 143 i art. 144... My od początku zgłaszamy kwestię egzaminów służby radiokomunikacyjnej amatorskiej. Przepis, który był w ustawie – Prawo telekomunikacyjne, przez 12 lat był martwy. Państwo wprowadzają przepisy, które nadal będą

martwe i stosowane będą tak naprawdę dla jednego podmiotu, a nie dla wielu podmiotów. Wskazuję na to, że dzisiaj w wielu krajach europejskich egzaminy przeprowadzają organizacje. A tutaj takim przykładem, panie ministrze, który pewnie pana przekona, są żeglarze. Państwo w Polsce mają taką sytuację, że egzaminy na patenty żeglarskie przeprowadzają podmioty zewnętrzne, a nie podmiot publiczny jako taki. Dlaczego chcecie stosować inne warunki dla podmiotu radioamatorskiego, który działa?

Jeszcze kwestia art. 143. Zwracam uwagę, że państwo wprowadzają zaświadczenia o pozytywnym zdaniu egzaminów. Tymczasem nie ma nigdzie w przepisach, które państwo proponują, stosowania tego, co jest istotne dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej, że nasze pozwolenia radiowe, a dokładniej świadectwo radiooperatora, służy do wydania pozwolenia, a dokładnie licencji, w każdym kraju europejskim czy w kraju, który jest związany z CEPT, ale nie tylko, bo i w Stanach Zjednoczonych również to obowiązuje. W związku z tym należałoby się zastanowić, jak wpisać rzeczy, które pozwolą na to, żeby regulacje międzynarodowe były równoważne dla polskich radioamatorów zdających egzaminy w Polsce do uzyskania pozwoleń w innych krajach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję za ten głos i za cenne uwagi. Rozumiem, że to wszystko w poniedziałek w pakiecie... Proponuję więc przyjąć art. 145 bez żadnych zmian. Rozumiem, że w poniedziałek uzgodnicie szczegóły przed posiedzeniem Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Ale doceniamy research i odesłanie do żeglarzy, bo to...

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dlatego boję się panu ministrowi oddać głos, bo mógłby tutaj dużo mówić o żeglarstwie, a nawet coś zaśpiewać.

Przechodzimy do art. 146. Czy są do tego artykułu jakieś uwagi? Nie słyszę. Artykuł 146 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 147. Czy są uwagi do art. 147? Nie słyszę. Artykuł 147 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 148. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 148 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 150. Przepraszam najmocniej, do art. 149. Czy są uwagi do tego artykułu? Pan mecenas z BL, bardzo proszę.

Legislator Mariusz Przerwa:

Drobna uwaga, panie przewodniczący. W ust. 1 konsekwencja przyjęcia wcześniejszych uwag. Prezes UKE dokonuje wpisu urządzenia radiowego do rejestru. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, tak. Zgodziliśmy się.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Tak? Czyli przyjmujemy art. 149 z uwagą BL. Ten artykuł mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 150. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 150 mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 151. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 151 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 152. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 152 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 153. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 153... Jest uwaga? Przepraszam bardzo, panie mecenasie. Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Drobna rzecz. W ust. 9 i 10 przed wyrazem „zezwożenia” proponujemy dodać wyraz „wydania”. Odmawia wydania zezwożenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Do uwzględnienia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję. Przyjmujemy ten artykuł z uwzględnieniem poprawek czy sugestii BL. Artykuł 153 mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 154. Czy są uwagi do art. 154? Nie słyszę. Artykuł 154 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 155. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 155 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 156. Czy są uwagi? Jest uwaga. A nie możemy tego w pakiecie, panie prezesie? Bardzo proszę, tak dobrze nam idzie, a jest deklaracja pana ministra, że wy macie to naprawdę w poniedziałek załatwione.

Prezes OPOR Witold Zakrzewski:

Wie pan, panie przewodniczący... Witold Zakrzewski, OPOR. Deklaracji ministrów i dyrektorów z ministerstwa mieliśmy tak dużo, że wolę, żeby to w protokole podkomisji się znalazło, bo jest do czego się odnosić. W tym momencie zwracamy uwagę na art. 157 dotyczący służby radiokomunikacyjnej amatorskiej, która jest specyficzną służbą. Dzisiaj wydawanie pozwoleń dla podmiotów prawnych z takimi zapisami, jak to jest, nie pozwala nam na szkolenie osób na radiostacji bez stosownych uprawnień jako takich, dlatego że tam jest zapisane, że osoba musi posiadać stosowne uprawnienia, żeby po prostu nadawać. W związku z tym ze względu właśnie na obsługę i szkolenie młodzieży należałoby rozważyć kwestię zmiany tego artykułu w stosunku do służby radiokomunikacyjnej amatorskiej. Wierzę w ten pakiet, który pan minister zapowiada, ale dla czystości chciałbym, żeby w protokole to się pojawiło. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że tak samo jak w poprzednich artykułach będzie... Tak? Pan minister chce jednak zabrać głos. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, bo byłbym ostrożny ze składaniem takich deklaracji, że wszystko zostanie załatwione. Na pewno będziemy dyskutować i na pewno to, co się da załatwić, będzie załatwione, ale zważywszy na pewien profil osobowości pana przewodniczącego, nie można powiedzieć, że wszystko będzie załatwione. Będzie załatwione to, co będzie się dało załatwić, jak i to, co będzie się dało uzgodnić z UKE, jak i to, co będzie stanowiskiem całego środowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Mój optymizm jednak jest bardzo duży, panie ministrze. Bardzo przepraszam. Artykuł 156 przyjmujemy bez żadnych uwag i bez żadnych zmian.

Przechodzimy do art. 157. Czy są uwagi do art. 157? Nie słyszę. Artykuł 157 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 158. Czy są uwagi? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Mariusz Przerwa:

Drobna wątpliwość, panie przewodniczący. W ust. 4 w drugiej linijce mamy „składa się prezesowi UKE w czasie ważności świadectwa”. Proponujemy, żeby było „w okresie ważności świadectwa”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Do uwzględnienia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Artykuł 158 przyjmujemy z uwzględnieniem sugestii BL. Artykuł 158 mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 159. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tutaj w art. 159 ust. 1 wnioskodawcy zastosowali odesłanie do podmiotów, o których mowa w art. 2 pkt 87 lit. a, b, d oraz h. Pytanie, dlaczego jest tutaj mowa o podmiotach, a nie o użytkownikach rządowych, tak jak jest to sformułowane w słowniczku w art. 2 pkt 87. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Stoimy na stanowisku, że brzmienie przepisu powinno pozostać. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Przyjmujemy art. 159 bez uwzględnienia uwag BL. Przepraszam bardzo, panie prezesie, bo się trochę rozpędziłem.

Prezes KIKE Karol Skupień:

Tylko krótko, żeby nie zabierać czasu. Złożymy stanowisko na piśmie z prośbą o może troszkę inne podejście. Wiem, że to są znowu stare przepisy i wygodnie jest je przepisywać, ale świat telekomunikacji się zmienia. Dzisiaj przyznawanie numeracji na zasadach sprzed bardzo wielu lat chyba już nie jest na miejscu. Jest problem przenoszalności numerów, tak że operator może pobrać numerację i płacić, jak wiemy, z roku na rok coraz więcej, a numery są przenoszone do innego operatora. Tu powinno być uwzględnione troszkę bardziej nowoczesne podejście do tego, żeby rzeczywiście za numerację płacili ci operatorzy, którzy jej używają, a nie ci, którzy wystąpili np. 20 lat temu i nie mają już dostępu do tych numerów. To jest jednak skomplikowane zagadnienie, w związku z czym, żeby nie zabierać czasu szanownej podkomisji, złożymy na piśmie propozycję zmiany tego przepisu.

Wiceprezes KIKE Paweł Gacka:

Dodam tylko, jeśli można, jedną istotną kwestię w tej części. Otóż mamy Platformę Lokalizacyjno-Informacyjną z Centralną Bazą Danych (PLI CBD). Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej co kwartał publikuje raport o przenoszalności numerów. Chcielibyśmy, aby wraz z przenoszalnością opłaty szły za beneficjentem tego numeru, tak w wielkim skrócie. To jest dosyć ważny element. Nie chciałbym, żeby on był bagatelizowany ze względu na to, że te numeracje są potem zwracane do prezesa UKE, do operatora, który jest beneficjentem pierwotnym numeracji i następuje problem z komunikacją. Myślę, że jest to bardzo ważne dla bezpieczeństwa kraju i komunikacji. Jeszcze jedna istotna kwestia, która też tutaj musi być przez nas podniesiona i o to będziemy do państwa wnosili, to jest kwestia tzw. abonenckich usług specjalnych, czyli numeracji skróconej, która decyzją prezesa UKE jest zawsze przydzielana operatorowi, a nie np. abonentowi. Tutaj też będziemy o to wnosili, aby uregulować to dość precyzyjnie, bo w ślad za tym idą obowiązki związane z opłatami przenoszonymi na operatorów. Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję za ten głos. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Również dziękuję za ten głos. Czekamy na pisemne stanowisko. Myślę, że sporo z tych rzeczy da się poukładać w rozporządzeniu, niekoniecznie w samej ustawie, ale tak, jest pole do dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Super. Bardzo dziękuję, panie ministrze, za tę deklarację. Myślę, że izby są też usatysfakcjonowane. Mam tylko propozycję, taką już techniczną. Panowie, jeżeli będziecie przygo-

towowali te stanowiska czy dokumenty, to proszę, żeby one były na tyle dobrze napisane, że jeżeli będzie potrzeba poprawki, to żeby były w formie poprawki, a jeżeli faktycznie wnioski do rozporządzenia... Tak, żeby sprawnie poprowadzić tę ustawę, dobrze?

Wiceprezes KIKE Paweł Gacka:

Jasne. Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Artykuł 159 uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do art. 160. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 160 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 161. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 161 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 162. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 162... Jest uwaga? Przepraszam bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tutaj pytanie do wnioskodawców, czy jest możliwość skonkretyzowania, o jakie przepisy szczególne chodzi w art. 162 ust. 1 i w ust. 2. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Proponujemy odrzucenie tej uwagi. Ten przepis jest celowo elastyczny, dlatego że uprawnienia do prowadzenia ratownictwa są rozsiane po różnych ustawach kompetencyjnych, no i mogą być zmieniane. Proponujemy pozostawienie jak jest, a minister, który będzie wydawał rozporządzenie, będzie to badał każdorazowo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Przyjmujemy art. 162 bez uwzględnienia sugestii BL.

Przechodzimy do art. 163. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 163 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 164. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 164 został przyjęty.

Przepraszam, przechodzimy do art. 165. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, pan poseł Cieszyński.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, myślę, że tutaj jest taka sprawa, która powinna być dla wszystkich zupełnie oczywista. Minister cyfryzacji wspiera funkcjonowanie numeru 116123 dla osób w kryzysie. Tymczasem proponowana treść art. 165 zapomina zupełnie o tym numerze i przewiduje, że w ustawie wymienione są jedynie numery 116000 i 116111. Absolutnie nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że te numery powinny być w ustawie uwzględnione, ale uważam, że szczególnie w sytuacji, w której to sam minister cyfryzacji finansuje funkcjonowanie infolinii dla osób dorosłych w kryzysie zdrowia psychicznego, niezrozumiałe jest pominięcie tego numeru w art. 165.

W związku z tym wnioskuję o wniesienie następującej poprawki. Mianowicie w ust. 2 dodaje się pkt 3 o treści: „numer 116123 stanowi numer telefonu dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym”, a ust. 4 otrzymuje brzmienie: „Minister właściwy do spraw informatyzacji w porozumieniu z właściwymi ministrami prowadzi działania w zakresie zwiększania świadomości społecznej i wiedzy na temat numerów 116000, 116111 i 116123”. Jeszcze à propos tej drugiej części poprawki, tu dochodzi do takiej sytuacji, że... Wydaje mi się, że to jest po prostu błąd, bo minister właściwy do spraw administracji publicznej ma prowadzić działania w zakresie telefonu zaufania dla dzieci, który kompletnie nie jest w zakresie jego zadań. Zakładam, że to jest tak, że może kiedyś było w ten sposób, że te dwa działy administracji rządowej, jakimi są cyfryzacja i administracja publiczna, bliżej współpracowały i stąd taka kalka. Natomiast wnoszę o to, żeby dokonać takiej modyfikacji. Dodam, że w Prawie telekomunikacyjnym dzisiaj mamy wyłącznie numer 116000.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Bardzo dziękuję za tę uwagę. Jak będzie poprawka, będziemy się do niej odnosić. Co do zasady oczywiście dużo jest w tym racji, ale czekamy na konkretną poprawkę.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Mam ją gotową. To jeżeli pan przewodniczący podpisze...

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

To zrobimy tak, bo jutro mamy posiedzenie Komisji Zdrowia, że porozmawiałbym z jej przewodniczącą. Uważam, że te wnioski, o których powiedział pan poseł Cieszyński, są też uwagami... Warto by nad tym usiąść. Jestem oczywiście gotowy się podpisać, tylko żeby to skonsultować i zrobić bardzo dobrą zmianę tego punktu. Dobrze?

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Posel Cieszyński potrzebuje po prostu jeszcze dwóch podpisów i jest na pewno...

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Rozumiem to, ale żeby była jasność, nie jestem daleki, bo uważam, że te numery, a szczególnie dla dzieci w kryzysie czy nawet dla dorosłych, w sytuacji, którą dzisiaj mamy, zwłaszcza raportów o samobójstwach dzieci, ale nie tylko, bo też dorosłych, no to... Oczywiście, jeżeli możemy to poprawić, by pomóc Polkom i Polakom, jestem absolutnie za tym, tylko żeby to było rozsądnie zrobione. Proponuję więc, panie pośle, żebyśmy tu w uzgodnieniu – chyba wszyscy posłowie i posłanki z całej podkomisji – się pod tym po prostu podpisali, tylko żeby to dobrze zrobić.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Oczywiście. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. W takim razie artykuł 165 przyjmujemy bez zmian z tą uwagą, o której mówiłem.

Przechodzimy do art. 166. Bardzo proszę, czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 166 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 167. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 167 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 168? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, pytanie do ust. 1. Tu mamy na dole odwołanie do art. 182 oraz art. 188. Wydaje nam się, że o decyzji jest mowa w art. 182 ust. 1. Czy nie należałoby tego dookreślić „o której mowa w art. 182 ust. 1 oraz w art. 188”? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Do uwzględnienia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Do uwzględnienia? Dziękuję. Przepraszam. Artykuł 168 przyjmujemy z sugestiami BL. Ten artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 169. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 169 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 170. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 170 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 171. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 171 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 172. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 172 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 173? Są. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes ZTKIG Paweł Wołoch:

Paweł Wołoch, Związek Telewizji Kablowych w Polsce – Izba Gospodarcza. Chodzi nam konkretnie o taką kwestię. Mianowicie generalnie ta regulacja w art. 173, dotycząca właśnie odpłatności za zapewnienie dostępu do okablowania między najbliższym punktem dystrybucji a zakończeniem sieci, co do zasady przyjmuje oczywiście także taką zasadę dostępu, że jeden przedsiębiorca telekomunikacyjny zapewnia dostęp drugiemu. Natomiast w ust. 6 mamy rozróżnioną sytuację stworzoną w zasadzie dla dwóch grup przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Mianowicie jest przewidziany odpłatny dostęp dla tego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, którego przeważająca część działalności jest oczywiście działalnością telekomunikacyjną, natomiast w przypadku, gdy dostęp ma być zapewniany przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, którego przedmiot statutowej działalności gospodarczej nie przekracza 50%, czyli jest niższy, on musi zapewnić dostęp nieodpłatnie innemu przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu.

Innymi słowy, ten problem dotyczy około 60 spółdzielni mieszkaniowych – wpisanych w rejestrze przedsiębiorców telekomunikacyjnych – będących przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi. Z czym się to wiąże? Mianowicie jest przewidziana opłata, o czym pisze projektodawca w ust. 7. Ta opłata musi uwzględniać fakt, że właściciel okablowania wykonał okablowanie, utrzymuje je i przewiduje w planie biznesowym. Takie spółdzielnie mieszkaniowe istnieją w naszym kraju jeszcze od czasów międzywojnia. Później były kolejne ustawy w 1961 r. i w 1982 r., jak i ustawa z tego już wieku o spółdzielniach mieszkaniowych. Te spółdzielnie budowały całe obiekty budowlane. Bardzo często wykonywały także całe okablowanie, które po dziś dzień jest wykorzystywane i modernizowane. Jest oczywiste, że żadna spółdzielnia mieszkaniowa będąca przedsiębiorcą telekomunikacyjnym nie uzyskuje przychodów z tej działalności, które przekraczają 50% całości. Zazwyczaj działalność telekomunikacyjna to jest 3–5%, maksymalnie 10% przychodu spółdzielni. Spółdzielnia inwestuje, buduje nowe obiekty, zarządza własnymi i obcymi zasobami mieszkaniowymi i użytkowymi czy też wreszcie po prostu wynajmuje swoje własne zasoby lokalowe. W związku z tym takie rozwiązanie prowadzi do ewidentnego pokrzywdzenia tych spółdzielni. Dlaczego, jeżeli jeden przedsiębiorca, którego działalność jest stricte telekomunikacyjna, zapewnia dostęp drugiemu, to następuje odpłatność za dostęp do okablowania, a w przypadku właśnie spółdzielni mieszkaniowej z tym przypadkiem nie mamy do czynienia? Przecież ona wykonała to okablowanie, utrzymuje je i konserwuje, przewiduje w planie biznesowym za udostępnienie, a tu zostaje pozbawiona tej możliwości.

Takie rozwiązanie naszym zdaniem na pewno narusza zasadę sprawiedliwości społecznej z art. 2 konstytucji i na pewno prowadzi do dyskryminacji jednej grupy przedsiębiorców telekomunikacyjnych kosztem drugiej, czyli tej, której działalność telekomunikacyjna przekracza 50% całości działalności. Czyli narusza to art. 32 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i narusza też zasadę słuszności. W zasadzie dodatkowo jest także odejściem od zasady, która jest przyjmowana chociażby w art. 30 megaustawy, gdzie jednak, jak przedsiębiorca po prostu zapewnia dostęp do zasobów drugiemu przedsiębiorcy, to w tym momencie jest odpłatność, natomiast jeżeli jest to podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, co jednoznacznie w megaustawie mówi ustawodawca w art. 30 ust. 1, to w tym momencie dostęp dla przedsiębiorcy telekomunikacyjnego jest nieodpłatny. Dlatego pisaliśmy o tym w piśmie z 23 czerwca br. kierowanym do pana przewodniczącego podkomisji. Chcemy po prostu, żeby w ust. 6 pkt 2 zmienić końcową część tego przepisu w ten sposób, że dostęp, o którym mowa w ust. 1, jest odpłatny, jeżeli okablowanie pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym a najwyższym punktem dystrybucji jest własnością przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Tyle. Czyli równe potraktowanie wszystkich przedsiębiorców, bo jeśli pójdziemy inną drogą, to jest już tylko krok do tego, żeby spółdzielnie mieszkaniowe tak naprawdę pozbawić statusu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, mimo że taką działalność będą prowadzić, a chyba nie o to chodzi. Dziękuję bardzo za wysłuchanie. Proszę o uwzględnienie naszej propozycji zmiany tego przepisu.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Bardzo dziękuję za tę wypowiedź. Dostrzegamy tutaj pewne elementy, nad którymi warto podyskutować. No i zdaje się, że podczas jednego ze spotkań w Sopocie padła deklaracja, że odbędzie się dedykowane posiedzenie naszej podkomisji, żebyśmy mogli to przedyskutować. Taka jest może propozycja, żeby te przepisy wyłączyć do odrębnej debaty na posiedzeniu podkomisji i tam je przedyskutować. To, co będziemy w stanie uwzględnić, wtedy uwzględnimy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Tak, była taka propozycja. To moja propozycja jest taka, jeżeli pan minister by wyraził na to zgodę. Czy do piątku bylibyście gotowi przygotować takie rozwiązania, ale z porządną analizą? Panie prezesie, jesteście gotowi, by do piątku to przygotować? Tak, panu zadaję to pytanie.

Prezes ZTKIG Paweł Wołoch:

To znaczy, panie przewodniczący, tak jak mówię, 23 czerwca przesyłaliśmy propozycję zmiany tego przepisu.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Mamy też propozycję, żeby w piątek po głosowaniach odbyło się posiedzenie podkomisji. To proponuję, żeby wydzielić tam 15 minut i zrobić po prostu spotkanie. Być może przed posiedzeniem podkomisji się spotkamy? Technicznie to ustalimy. Biorę to na siebie, tak żeby faktycznie być gotowym na to, żeby to przyjąć i żeby bez żadnych problemów to przeprowadzić. Dobrze?

Prezes ZTKIG Paweł Wołoch:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Artykuł 173 uznaję za przyjęty z tą uwagą, że w piątek do tego wracamy.

Artykuł 174. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Przepraszam bardzo, panie mecenasie. Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 4 wprowadza się skrót „prezes URE”. Chcielibyśmy zauważyć, że skrót ten został użyty w ustawie tylko dwa razy. Pytanie, czy rzeczywiście jest konieczność jego wprowadzania i czy dwukrotne użycie skrótu spełnia wymóg wielokrotnego użycia w tekście, tak jak mówią o tym „Zasady techniki prawodawczej”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Uwaga do odrzucenia. Takie jest stanowisko RCL z pełnym błogosławieństwem pana ministra Berka, więc...

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Przyjmujemy art. 174 bez uwzględnienia uwag BL. Ten artykuł mamy przyjęty.

Artykuł 175. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 175 mamy przyjęty. Przechodzimy do art. 176. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę. Ten artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 177. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 177 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 178. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 178 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 179. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Dziękuję. Artykuł 179 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 180. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 180 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 181. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 181 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 181. Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tutaj w ust. 2 pkt 2 po raz kolejny ustawa formułuje zastrzeżenie. Pytanie, czy nie właściwsze jest użycie sformułowania „z uwzględnieniem”. Druga uwaga dotyczy ust. 8 pkt 3 i użycia czasownika „powinien”. Czy tutaj tego wyrazu nie można zastąpić wyrazami „ma obowiązek”, czyli wyrazami bezpośrednio wskazującymi na obowiązek określonego zachowania? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze, przepraszam bardzo.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Nic się nie stało, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o ust. 2, uwaga do uwzględnienia, czyli żeby użyć sformułowania „z uwzględnieniem”. Natomiast jeżeli chodzi o ust. 8, to zaskoczę państwa. Uwzględniamy tę uwagę i pozwalamy zmieniać na „ma obowiązek”. Pierwszy raz.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Okej. Dziękuję bardzo, panie ministrze. Artykuł 182 przyjmujemy z uwzględnieniem propozycji BL. Ten artykuł zostaje przyjęty.

Artykuł 183. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 183 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 184. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 184 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 185. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 185 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 186. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 186 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 187. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 187 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 188. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 188 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 189. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 189 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 190. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 190 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 191. Czy są uwagi do tego artykułu? Tak jest. Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Nie. Tylko sygnalizacja korekty, którą proponujemy w ust. 5, aby wskazać, że spór jest rozstrzygany w terminie miesiąca od dnia wydania opinii oraz pod koniec w terminie 5 miesięcy od dnia dokonania zgłoszenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, tak. Obie uwagi do uwzględnienia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Artykuł 191 przyjmujemy z uwzględnieniem uwag BL. Ten artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 192. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tutaj w ust. 4 w części wspólnej również liczę na pozytywne zaskoczenie i zmianę wyrazu „powinien” na wyraz wyrażający wprost obowiązek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Artykuł 192 został przyjęty z uwzględnieniem uwag BL. Ten artykuł mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 193. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 193 mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 194. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 194 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 195. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 195 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 196. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 196 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 197? Nie słyszę. Artykuł 197 został przyjęty. Czy są artykuły... Przepraszam. Jeśli chodzi o...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Przewodniczącemu przysługuje przerwa przy przejściu do kolejnego działu.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Jakieś statystyki, panie ministrze? To ja się napiję.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Coś o żeglarstwie.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Jesteśmy na stronie 166 z 351, więc jesteśmy prawie w połowie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do art. 198. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 198 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 199. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 199 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 200. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 200 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 201. Czy są uwagi? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję. W pkt 3 na samym końcu jest odesłanie do art. 180 ust. 1. Ten artykuł nie ma ustępów. Prośba o weryfikację, czy chodzi rzeczywiście o art. 180. Jeśli tak, to powinniśmy skreślić dookreślenie „ust. 1”.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, uznajemy. Bardzo dziękujemy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Artykuł 201 przyjmujemy z uwzględnieniem sugestii BL. Ten artykuł mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 202. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 202 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 203. Czy do tego artykułu są jakieś uwagi? Nie słyszę. Artykuł 203 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 204. Czy do tego artykułu są jakieś uwagi? Nie słyszę. Artykuł 204 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 205. Bardzo proszę, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 4 jest mowa o analizie rynku poprzez odesłanie do art. 198 ust. 1. Zwracamy uwagę, że projekt niekonsekwentnie posługuje się tym sformułowaniem. Raz jest mowa o analizie rynku, raz o samej analizie. Proponujemy ujednolicenie, aby to była wszędzie analiza rynku tam, gdzie tego wymaga... Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Proponujemy uwzględnienie uwagi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję uprzejmie. Artykuł 205 przyjmujemy z uwzględnieniem uwag BL.

Przechodzimy do art. 206. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł ten został przyjęty.

Przechodzimy do art. 207. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 207 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 208. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 208 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 209. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 209 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 210. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 210 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 211. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 211 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 212. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 212 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 213. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 213 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 214. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 214 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 215. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 215 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 216. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 216 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 217. Czy są uwagi do tego artykułu? Biuro Legislacyjne. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Po raz kolejny pytanie o możliwość zmiany czasownika „powinien” w ust. 1 pkt 1 i w ust. 4 pkt 1 na inny czasownik. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Myślę, że ten abonament na zmianę czasowników modalnych został wyczerpany, przynajmniej na razie, więc proponujemy odrzucenie uwagi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przyjmujemy art. 217 bez uwzględnienia uwag BL. Przepraszam. Artykuł 217 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 218. Bardzo proszę, czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 218 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 219. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 219 został przyjęty.

Czy są propozycje do kolejnego artykułu? Przechodzimy do art. 220. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 220 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 221. Czy są do niego uwagi? Bardzo proszę, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mimo wszystko z uporem będę dopytywał. Tutaj w art. 221 ust. 2 i ust. 3 również prośba o ewentualną zmianę odpowiednio na czasownik „określa”, ewentualnie w ust. 3 na czasownik „składa się”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

No i obie zmiany zaakceptowane przez nas.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czyli artykuł przyjmujemy z uwzględnieniem sugestii BL. To jest art. 221.

Przechodzimy do art. 222. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 222 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 223. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 223 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 224. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 224 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 225. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 225 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 226. Przepraszam. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 226 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 227. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 227 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 228. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 228 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 229. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tu również dopytuję o taką możliwość jak wcześniej w ust. 2.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Bardzo przepraszamy, ale nie widzimy możliwości zmiany.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przyjmujemy art. 229 bez uwzględnienia sugestii BL. Ten artykuł mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 230. Bardzo proszę, kto ma uwagę do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 230 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 231. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tutaj pytanie. W ust. 2 pkt 2 na samym końcu jest mowa o spełnieniu wymagań, o których mowa w art. 2 pkt 57 lit. a. Pytanie, o jakie konkretnie wymagania chodzi. Czy chodzi o linie światłowodowe co najmniej do punktu dystrybucji? Czy to taka jest intencja tego przepisu?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Uprzejmie wyjaśniamy, że chodzi dokładnie o linie światłowodowe co najmniej do punktu dystrybucji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Czyli bez sugestii? Nie przyjmujemy, panie ministrze. Zostaje bez zmian.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

To było bardziej pytanie niż uwaga, tak?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Jasne. Przepraszam najmocniej. Artykuł 231 zostaje przyjęty.

Przechodzimy do art. 232. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 232 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 233. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 233 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 234. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 234 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 235. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 235 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 236. Czy są uwagi do tego artykułu? Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Ustęp 4 i pytanie o czasownik „powinien” po raz kolejny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Uwaga do odrzucenia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Artykuł 236 przyjmujemy bez uwzględnienia uwag BL. Artykuł ten został przyjęty.

Przechodzimy do art. 237. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 237 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 238. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 238 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 239. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 239 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 240. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 240 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 241. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 241 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 242. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 242 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 243. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 243 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 244. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 244 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 245. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 245 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 246. Czy są uwagi art. 246? Nie słyszę. Artykuł 246 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 247. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 247 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 248. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 248 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 249. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 249 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 250? Nie słyszę. Artykuł 250 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 251. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 251 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 252. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 252 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 253. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 253 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 254. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 254 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 255. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 255 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 256. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 256 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 257. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 257 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 258. Jest uwaga. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Mariusz Przerwa:

Pytanie do ust. 1. Czy to brzmienie ust. 1 nie powinno być skorelowane z definicją w art. 2 pkt 13? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Zdaniem projektodawcy te przepisy są wystarczająco skorelowane i nie wymagają zmian. Konstrukcja tego przepisu jest taka obecnie i nie sprawia żadnych problemów. Nie było do niej zastrzeżeń podczas konsultacji. Reasumując, rekomendujemy odrzucenie uwagi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Czyli art. 258 uznaję za przyjęty bez sugestii BL. Przechodzimy do artykułu...

Obradujemy do godziny 13.00, bo tak się umawialiśmy też na początku.

Przechodzimy do art. 259. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 259 uważam za przyjęty.

Przechodzimy do art. 260. Czy do tego artykułu są jakieś uwagi? Nie słyszę. Ten artykuł uważam za przyjęty.

Przechodzimy do art. 261. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 261 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 262. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 262 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 263. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 263 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 264. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 264 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 265. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 265 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 266. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 266 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 267. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 3 pkt 7 po raz kolejny pytanie o czasownik. Przy okazji w art. 268 ust. 3 to samo pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

To już zakrawa na konflikt pokoleń. Uwaga do odrzucenia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czyli możemy przyjąć, że art. 267 i art. 268 przyjmujemy bez sugestii BL, tak? Te artykuły zostały przyjęte.

Przechodzimy w takim razie do art. 269. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 269 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 270. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 270 uważam za przyjęty.

Przechodzimy do art. 271. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 271 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 272. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 272 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 273. Czy są uwagi do tego artykułu? Są. Bardzo proszę, BL.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 4 przytoczono tytuł dyrektywy 2014/53/UE. W związku z tym, że tytuł tej dyrektywy jest przytaczany jeszcze w tekście ustawy wielokrotnie, proponujemy wprowadzenie skrótu dla osiągnięcia pewnej skrótowości tekstu. To jest pierwsza uwaga. A druga już tradycyjnie. Tutaj również w ust. 4 jest czasownik „powinien”. Dopytujemy o niego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

W pierwszym przypadku uwaga do uwzględnienia, a w drugim uwaga do odrzucenia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. W takim razie art. 273 przyjmujemy z jedną z propozycji BL, a drugą odrzucamy zgodnie z rekomendacją MC. Artykuł 273 został przyjęty. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do art. 274. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Przepraszam, panie mecenasie. Bardzo proszę. Proszę wybaczyć.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 5 projektodawca przewiduje przepis upoważniający do wydania fakultatywnego rozporządzenia. W wytycznej do wydania tego rozporządzenia wskazuje się, że minister właściwy do spraw informatyzacji będzie musiał uwzględnić przepisy wydane w tym zakresie przez Komisję Europejską. Pytanie, czy zdaniem wnioskodawców tak sformułowana wytyczna nie wydaje się być wytyczną pozorną, skoro organ, który będzie wydawał rozporządzenie, tak czy inaczej takie przepisy wydawane przez KE będzie musiał uwzględniać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Proponujemy odrzucenie uwagi. Ten akt wykonawczy jest przewidziany wyłącznie na wypadek wydania przez KE tych przepisów. Rozporządzenie będzie w całości powielać regulacje Unii Europejskiej. W tym zakresie mamy zupełną harmonizację.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Artykuł 274 przyjmujemy bez uwzględnienia uwag BL.

Przechodzimy do art. 275. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 275 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 276. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Ten artykuł przyjmujemy.

Przechodzimy do art. 277. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 277 zostaje przyjęty.

Przechodzimy do art. 278. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tu analogiczna uwaga jak wcześniej, dotycząca wytycznych do wydania aktu wykonawczego. Pytanie o to, czy takie przepisy z art. 278 ust. 8 nie będą miały charakteru pozornego. Przy okazji w art. 279 ust. 2 podobnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

No i podobnie jak w poprzednim przypadku uwaga do odrzucenia. Stoimy na stanowisku, że rozporządzenie będzie w całości powielać regulacje unijne. W tym zakresie mamy pełną harmonizację.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Artykuł 278 przyjmujemy bez uwzględnienia propozycji BL po wyjaśnieniach pana ministra Gramatyki.

Przechodzimy do art. 279. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 279 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 280. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 280 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 281. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 281 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 282. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 282 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 283. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Artykuł 283 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 284. Bardzo proszę, BL.

Legislator Mariusz Przerwa:

Drobna uwaga, panie przewodniczący. W ust. 9 mamy informacje, o których mowa w ust. 6, natomiast w ust. 6 mówi się o jednej informacji. Wydaje nam się, że prawidłowo powinna być użyta liczba pojedyncza, czyli „informacja, o której mowa w ust. 6” i na samym końcu „licząc od dnia jej udostępnienia”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Czyli ta uwaga z ust. 6 do uwzględnienia. Proponujemy zmianę w ust. 9 na liczbę pojedynczą. To jest „informacja, o której mowa”.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Uwzględniamy, tak? Artykuł 284 przyjmujemy z uwzględnieniem propozycji BL po opinii ministra cyfryzacji. Oj, przepraszam bardzo. Wybaczcie, już tak się rozpędziłem. Bardzo proszę.

Ekspert Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji Rafał Duczek:

Bardzo dziękuję. Rafał Duczek, Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na nasz postulat, który generalnie był bardzo długo prezentowany, mianowicie usunięcie tego zakazu sprzedaży door to door (D2D). Chodzi tu konkretnie o art. 284 ust. 4. Mówię tutaj w imieniu nie tylko KIGEiT, tylko w imieniu generalnie wszystkich izb branżowych występujących w Polsce. Panie przewodniczący, chciałem zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Po pierwsze, sytuacja jest taka, że pan minister mówi tu o pewnej harmonizacji. Zresztą zgadzam się z tym całkowicie. Natomiast w EKŁE nie ma takiego przepisu. Jak prezes Dulka wymieniał te przepisy i można byłoby generalnie dyskutować z panem prezesem, co zrobił zresztą minister Gramatyka, to tu tej dyskusji nie ma. Nie ma takiej regulacji.

Po drugie, pragnę zauważyć, że ta uwaga została uwzględniona. Generalnie ten przepis pojawił się dopiero na etapie Stałego Komitetu Rady Ministrów, czyli argumenty te dotarły w jakiś sposób do MC. Jeszcze raz apelujemy o to, żeby po prostu powrócić do takiego stanu, który powstał w wyniku konsultacji. O czym mówimy? Mówimy tutaj o faktycznej likwidacji kanału D2D. Można generalnie krytykować ten kanał, natomiast prawda jest taka, że to jest jedyny kanał tam, gdzie występują białe plamy. Jak robiliśmy jakby poszukiwania, bo mamy również członków, którzy są beneficjentami środków z UE, to prawda jest taka, że 80% sprzedaży to jest D2D. Innymi słowy, tutaj wkłada się taki brak logiki, bo z jednej strony jesteśmy za tym, żeby likwidować białe plamy, a z drugiej strony operatorzy nie będą faktycznie sprzedawać usług na tych obszarach. No i to jest tak trochę sprzeczne w ogóle z polityką państwa. Czyli, innymi słowy, po raz kolejny ponowię nasz wniosek, żeby powrócić do wersji sprzed Stałego Komitetu Rady Ministrów i ten przepis po prostu wykreślić.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Poseł Cieszyński. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, rozumiem oczywiście te potrzeby, natomiast firmy, które na tych białych plamach się budują, w ogóle wskazują na to, że mają problemy ze sprzedażą swoich usług i że to jest problem, żeby kilkadziesiąt procent saturacji osiągnąć na nowych obszarach. Wydaje mi się, że to nie tu leży problem. Natomiast, proszę państwa, znam sytuację, kiedy po prostu domokrażcy oszukują ludzi na usługach telekomunikacyjnych, bardzo często ludzi starszych. Naprawdę mówimy o bardzo wielu sytuacjach: „Zastrzeż PESEL”, „Nie kupuj nic od osób, które przychodzą do ciebie do domu”. To jest bardzo dobry ruch, że zakazujemy takiej sprzedaży. Nie mam wątpliwości, że te osoby, które dopuszczają się nadużyć, to jest tylko jakiś procent, pewnie liczony w pojedynczych cyfrach. Natomiast to jest naprawdę duże wyzwanie. Jestem przekonany, że tak innowacyjny sektor jak sektor telekomunikacyjny nie dopuści do tego, żeby tu powstała jakaś próżnia. Zostały przecież przez ministerstwo stworzone narzędzia, które pozwalają przedsiębiorcom właściwie na państwowym portalu reklamować swoje usługi. Oczywiście ktoś może powiedzieć: „Ale jak ludzie nie mają internetu, to jak tam wejść?”, ale na szczęście jest tak, że dzisiaj jednak większość osób ma dostęp do więcej niż jednego odbiornika sieci. Jestem posłem z województwa warmińsko-mazurskiego, gdzie dostęp do szybkiego internetu to jest bardzo duży temat. Naprawdę proszę mi wierzyć, że ludzie bardzo chcą korzystać z tych nowych rozwiązań. Wspierajmy to na różne sposoby, ale naprawdę nie idźmy w stronę tego, żeby byli domokrażcy, którzy namawiają ludzi, bardzo często właśnie starszych, do tego, żeby na swoją niekorzyść zmienili swoje umowy. Mówię to jako wnuk osoby, której w wieku 80 lat przedstawiciel jednego z wiodących polskich telekomów sprzedał pakiet multimedialno-telewizyjny w sytuacji, w której babcia nawet nie miała telewizora, w którym mogłaby to odbierać. Naprawdę takie łobuzerstwo powinno się ograniczać. Bardzo dobrze, że projekt zawiera takie postanowienia.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Tam najpierw na koniec stołu do pana prezesa przejdziemy, a później wrócimy do pana. Bardzo proszę.

Wiceprezes Polskiej Izby Radiodfuzji Cyfrowej Jacek Kosiorek:

Jacek Kosiorek, Związek Telewizji Kablowych w Polsce i Polska Izba Radiodfuzji Cyfrowej. Reprezentuję dzisiaj dwie izby. Uważam, że przez telefon równie dobrze można też taką osobę wkręcić jak D2D. To nie stanowi żadnego problemu. A blokowanie tej formy sprzedaży niestety moim zdaniem nie jest dobrym kierunkiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana.

Ekspert KIGEiT Rafał Duczek:

W takich chwilach rozumiem głos pana ministra. Zdecydowanie ci oszuści to powinni zostać złapani i koniec kropka, skazani czy napiętnowani, whatever. Natomiast

my dokładnie tym samym kluczem chcemy reperować i statek, i zegarek. Tak się po prostu nie da, bo to jest generalnie środek zbyt radykalny i efekty będą dokładnie takie same jak na rynku energetycznym, gdzie ta zasada TSA w ogóle nie działa. Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, mianowicie pojawiał się tutaj pewien wątek, bo my przedstawiliśmy stanowisko pisemne, natomiast w sposób oczywisty taki zakaz jest sprzeczny z dyrektywą o prawach konsumenta, ponieważ rzeczona dyrektywa mówi, że w takich przypadkach państwo członkowskie może wydłużyć termin na odstąpienie od umowy. I tak jest faktycznie. Na to zresztą zwrócono uwagę w stanowisku, które prezentowało MC, że wydłużony 30-dniowy okres na odstąpienie od umowy został wprowadzony. Stąd moim zdaniem to się po prostu... Nie sposób uznać, że to jest przepis zgodny z prawem UE.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Nie jestem tak radykalny jak pan przewodniczący Cieszyński w tym zakresie, ale też warto powiedzieć, że nie jest to likwidacja kanału sprzedażowego, bo taką wizytę trzeba będzie po prostu wcześniej umówić. Proszę więc nie mówić, że to jest likwidacja kanału sprzedażowego, bo tak nie jest. Faktem jest to, co powiedział pan mecenas, że szliśmy na posiedzenie Stałego Komitetu Rady Ministrów bez tego przepisu, czyli bez tych ograniczeń, ale tam Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przekonał komitet do sytuacji, w której te ograniczenia wracają. Ustawa więc wyszła w takiej formie, w jakiej wyszła. Nie jest to likwidacja kanału. Jestem przekonany, że poradzą sobie państwo z tym. Proponuję pozostawienie jej w takim brzmieniu, w jakim jest.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan prezes i przechodzimy do...

Prezes KIKE Karol Skupień:

Szanowni państwo, żeby porównać stosowane środki, znam wiele przypadków, kiedy np. sprzedano symboliczną cegłę przez internet. Jest bardzo dużo przestępstw w handlu przez internet. Czy w związku z tym mamy zakazać handlu przez internet? Argument, że jest jakaś liczba nieprawidłowości... To należy je zwalczać, proszę państwa. Z UOKiK problem jest taki, że on nie zwalcza właściwie wielu rzeczy, a później próbujemy karać tych, którzy tych przestępstw nie popełniają. Proszę państwa, sprzedaż w domu póki co jest zupełnie legalna i bardzo wygodna dla abonenta. Rzeczywiście, tak jak tu kolega mówił, na obszarach białych plam, w miejscowościach gdzieś za lasem, pod lasem, to jest bardzo wygodne, że można dokonać sprzedaży w domu. To jest wygodne dla abonenta. Natomiast jeśli chodzi o karanie, to karzmy tych, którzy dopuszczają się niewłaściwych praktyk, a nie wszystkich, tak jak nie zakazemy sprzedaży w internecie dlatego, że tam zdarzają się przestępstwa. To jest po prostu nadmierne obciążenie dla tych firm, które legalnie i bez oszukiwania, tylko dla dobra klienta, poświęcają czas, żeby pojechać do klienta i sprzedać mu usługę.

Proszę państwa, teraz chcę tak ogólnie powiedzieć, dlaczego UOKiK bardzo nie lubi telekomunikacji, bo to mało kto wie, ale to jest bardzo powszechne. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów najlepiej chciałby nam – nie wiem – wszystkiego chyba zakazać, zrobić jedną cenę, dać wzór umowy, żeby wszyscy sprzedawali to samo i tak samo. W ogóle ujednolicić i zakazać wszystkiego, każdej odrębności. Proszę państwa, problem polega na tym, że liczba sprzedawanych usług telekomunikacyjnych jest potężna. Każdego miesiąca sprzedajemy wiele milionów usług. Nie ma drugiej takiej branży albo jest ich bardzo mało, gdzie kilkadziesiąt milionów usług każdego miesiąca jest sprzedawanych. To dlatego skarg również jest więcej. Nie dlatego, że jesteśmy gorsi od innych branż. Proszę to uwzględnić. My nie jesteśmy źli, nie jesteśmy oszustami. A nieprawidłowości trzeba zwalczać.

Teraz, szanowni państwo, zakazanie tych praktyk firmom, w tym oczywiście nieuczciwym, ale uczciwym też. Rozmawialiśmy w izbie z operatorami. No i pierwsze, co przychodzi do głowy, to jest to, proszę państwa, że ci, którzy chcą oszukać, to i tak oszu-

kają, dlatego że oszust świadomie chcący wprowadzić w błąd abonenta do umowy, która ma tam pewnie ze 20 stron, dorzuci stronę 21, na której będzie oświadczenie, że on był umówiony. Oszuści więc i tak będą oszukiwać. Proszę państwa, to nic nie da, a firmy, które dla abonenta poświęcają czas i starają się uczciwie działać, będą ograniczone. To rozwiązanie znów jest pełną złośliwością UOKiK wobec branży, nie wnosi niczego pożytecznego i nie będzie żadną ochroną. Oszust i tak oszuka, a ograniczymy uczciwe kontrakty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Proponuję tak, tu pani, później jeszcze pan. Tak, po kolei będziemy zabierać głos – pani, pan, na końcu pan i pan poseł Cieszyński. Bardzo proszę, tą pinezką w lewy głośnik. O, już.

Ekspert Fundacji Nasza Wizja Katarzyna Orzeł:

Dzień dobry. Katarzyna Orzeł z Fundacji Nasza Wizja, która zrzesza małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych. Chciałam tylko zabrać głos, ponieważ zgadzam się ze wszystkimi głosami przedmówców z branży. Jest to przepis, który będzie bardzo utrudniał funkcjonowanie całej branży. Przede wszystkim odbije się bardzo mocno właśnie na małych i średnich operatorach, którzy nie mogą, tak jak duzi operatorzy, bazować na ogólnokrajowych kampaniach informacyjnych. Jak rozumiem, założenie jest też takie, że konsument w tym momencie będzie stroną proaktywną stosunku. Inaczej, musi być już naszym klientem, bo jak nim nie będzie, to skąd mamy wziąć jego numer? Wiadomo, że nie będziemy robić masowej obdzwonki. W tym momencie bazujemy więc na tym, że klient będzie znał operatora, do którego chce pójść. Automatycznie kierujemy klienta w stronę telekomów, które wykupują kampanie w środkach masowego przekazu, które są najbardziej dostępne i widoczne na billboardach, a przede wszystkim właśnie też w telewizji. Mały i średni operator, który bazował na relacjach lokalnych, miał często jedno biuro obsługi klienta w centrum swojego miasta, może czasem dwa, będzie miał utrudnione działanie. Czyli zmuszamy konsumenta, żeby szukał swojego dostawcy. I pytanie. Kogo znajdzie? Czy znajdzie lokalnego dostawcę, czy znajdzie duży telekom? Tutaj niestety z naszego doświadczenia jako przedsiębiorców wynika, że jednak znajdzie duży telekom. To jest utrudnienie, które nas dotyczy. Oczywiście rozumiemy cel. Każdy ma babcię i nikt nie chce, żeby się u niej kiedyś zjawił jakiś sprzedawca z Tauronu, który nie jest sprzedawcą z Tauronu. Przepraszam, że tak mówię wprost, ale to tak najczęściej działa. Natomiast w tym momencie ten przepis jest bardzo restrykcyjny i będzie dużym utrudnieniem właśnie dla sektora MŚP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę. Tak, pan. Kolejna osoba. Po kolei. Nie, to zrobmy tak. Spokojnie, po kolei, teraz pan w marynarce w krótką.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Michał Strzelecki:

Dziękuję. Michał Strzelecki, Konfederacja Lewiatan. Byłem wnuczką osoby, która została poszkodowana takimi praktykami, ale w tym przypadku akurat doszło do umówionej wcześniej wizyty, w czasie której padła nazwa obecnego operatora i sugestia przedłużenia umowy. Podczas wizyty mój dziadek naturalnie już podpisał dokumenty, które dostał, z nowym operatorem. Nomen omen kupił jeszcze jakieś rozwiązanie telemedyczne i usługi dla domu, więc pomysłowość oszustów tutaj nie zna granic. Oczywiście tak prywatnie to też jak najbardziej jestem za wszelkimi ograniczeniami oszustów.

Tylko tutaj mamy duży problem z tym, że to jest ewidentna sprzeczność, co powiedział Rafał, z dwoma dyrektywami. Jeszcze niedawno mieliśmy prace nad zmianami przepisów konsumenckich wdrażających art. 9 ust. 1a dyrektywy 2011/83/UE o prawach konsumenta. Tam jest przepis, zgodnie z którym państwa członkowskie mogą wydłużyć 14-dniowy okres na odstąpienie od umowy do 30 dni w przypadku umów zawieranych w kontekście nieumówionych wizyt przedsiębiorcy w domu konsumenta. Czyli mamy wyraźny przepis dyrektywy, która kieruje się zasadą pełnej harmonizacji. Jeżeli więc taka dyrektywa mówi, że można wydłużyć do 30 dni, to stety niestety jest to jedyna możliwość dla państwa członkowskiego w tym zakresie objętym zasadą pełnej har-

monizacji. Niestety nie można wprowadzić dalej idących ograniczeń. Tego nie wprowadzono w ustawie ogólnej. Wprowadzamy to w ustawie branżowej, ale trzeba też wskazać, że w toku konsultacji właśnie padł postulat dalej idących ograniczeń i tutaj prezes UOKiK powiedział, że de facto byłaby to praktyka rynkowa nieuczciwa w każdych okolicznościach, czyli po prostu zakaz określonej praktyki rynkowej. To jest kolejna dyrektywa, z którą Polska już miała do czynienia przed TSUE w sprawie dotyczącej Telekomunikacji Polskiej i przegrała, ponieważ de facto nieważność umowy zawieranej podczas nieumówionej wizyty prowadzi do tego, że jest to po prostu zakaz. Przy całej sympatii i przy zwalczaniu tutaj niestety mamy ewidentną sprzeczność z dwoma dyrektywami.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. I ostatni głos. Bardzo proszę.

Ekspert KIGEiT Rafał Duczek:

To tak ad vocem do tego, co pan minister powiedział, to jest fizyczny, faktyczny zakaz sprzedaży D2D. Dlaczego? Bo według stanowiska UOKiK nie można wykonać telefonu do klienta. Koniec kropka. To jest faktyczna likwidacja kanału D2D. To jest punkt pierwszy.

Natomiast, proszę państwa, jest i punkt drugi. Przyjrzyjmy się temu, na czym polegają te praktyki. Do pana ministra Cieszyńskiego kieruję też te słowa. Praktyki polegają na tym, że nieważne, czy to będzie umowa nieważna, czy to będzie uchylenie się od skutków oświadczenia woli, klient dostaje fakturę i przez przypadek za nią płaci. To jest praktyka. Jeżeli klient generalnie ma wydłużony okres na odstąpienie od umowy, na pewno nie będzie płacił przed upływem tego terminu, to jego interes jest w pełni chroniony i w dodatku chroniony dokładnie w sposób zgodny z prawem UE, co powiedział Michał. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję. Poseł Cieszyński, bardzo proszę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Bardzo się cieszę, że w toku wyjaśnień pana mecenasa Duczka wyszło, że także i sytuacja pana Strzeleckiego nie mogłaby się wydarzyć, bo nie dałoby się umówić tej wizyty i bardzo dobrze. Bardzo dobrze, proszę państwa. Naprawdę wszyscy, bez względu na to, czym się dzisiaj zajmujemy, jesteśmy konsumentami. Bardzo się cieszę, że UOKiK stoi na straży ochrony konsumenta, takiej realnej ochrony, bo oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że państwo, którzy tu przychodzą na posiedzenie podkomisji, reprezentują tych, którzy na tych wizytach w domach chcą po prostu zarobić. Nie ma w tym nic złego. Na tym polega robienie biznesu. Natomiast niestety jest i w ten sposób, że równolegle dzieją się rzeczy złe, które uderzają w najsłabszych członków naszego społeczeństwa. Bardzo dobrze, że ministerstwo tutaj zostało przekonane przez Stały Komitet Rady Ministrów, że ograniczanie ochrony konsumenta to nie jest dobry pomysł. Bardzo się cieszę, że w komitecie są osoby o wrażliwości na te sprawy, dlatego że to jest naprawdę duży problem.

Szanowni państwo, jesteście bardzo kreatywni w wymyślaniu nowych kanałów sprzedaży. Naprawdę w bardzo wielu obszarach rynek dostał wiele możliwości i w formie dokumentowej, i w innych, które naprawdę są dla państwa bardzo korzystne, a też nie zapewniają super ochrony klientowi, żeby sobie móc działać. Tak że naprawdę odpuście D2D, bo z roku na rok D2D się coraz bardziej będzie kojarzył właśnie z oszustwami i to nie tylko w branży telekomunikacyjnej, ale też i we wszystkich innych branżach. Naprawdę myślę, że ten temat bardzo dobrze został rozstrzygnięty na poziomie rządu. Zgodnie z rekomendacją pana ministra Gramatyki rekomendowałbym po prostu przejście do dalszych punktów.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, ale nim przejdziemy to jeszcze pani poseł Weronika Smarduch. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Weronika Smarduch (KO):

Dzień dobry. Bardzo dobrze rozumiem stanowisko i pana przewodniczącego Cieszyńskiego, i pana ministra Gramatyki, natomiast też chciałabym pokazać perspektywę mieszkańców białych plam, ponieważ pochodzę z regionu Podhala. To okręg, który stanowi ponad 1/4 Małopolski, a 70% to jest obszar wiejski. W momencie, gdy prowadzimy projekty finansowane z UE, szczególnie w zakresie szerokopasmowego internetu, to prawda jest taka, że gdyby nie to, że państwo chodzili po domach, pewnie nikt, mieszkając na wsi, nie wiedziałby o tym, że taki program jest realizowany. Myślę, że w osiągnięciu wskaźników, jeżeli chodzi oczywiście o projekty społeczne współfinansowane z UE, warto uwzględnić też tę stronę społeczną. Należy także pamiętać, że na wsiach, nawet gdy wprowadzamy kanalizację, to jeżeli radny nie przejdzie całej wsi od domu do domu, nikt się do tej kanalizacji nie podłączy. Akurat w przypadku projektów unijnych i tych projektów w zakresie internetu szerokopasmowego chciałabym, żeby jednak przemyśleć też stronę społeczną, że będzie nam bardzo ciężko skorzystać z usługi. Choćby powiat nowotarski, gdzie jest 70% wsi, jest trzy razy większy niż Kraków, a usługę np. na szerokopasmowy internet możemy w 90% jakby zrealizować w jednym mieście powiatowym. Bardzo bym prosiła o wzięcie pod uwagę nas, użytkowników internetu, szczególnie tych korzystających z projektów dofinansowywanych z UE, żeby też nam umożliwić korzystanie z tego na bieżąco, a przede wszystkim dowiedzenie się o tym, że taka usługa jest możliwa.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, pani poseł. O głos prosił jeszcze pan przewodniczący Bartłomiej Pejo. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Posel Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

W pełni popieram zdanie branży, które jest odmienne od stanowiska pana posła Cieszyńskiego. Dzieją się rzeczy złe, jak państwo wskazują, ale zakazami nie rozwiążemy problemu tych wszystkich oszustw, które się zdarzają. Tym powinny się zająć odpowiednie służby. Tutaj nacisk ze strony polskiego rządu powinien być zdecydowanie większy. Mowa tutaj o polskiej Policji i innych organach ścigania tego typu oszustw. A nie zamykanie branży w momencie, kiedy państwo mali i średni przedsiębiorcy i tak są poszkodowani na rynku, jak państwo wskazują, przez różnego rodzaju działania większych przedsiębiorców, delikatnie mówiąc. Absolutnie więc nie powinno mieć miejsca takie wręcz wykluczenie MŚP przy zastosowaniu takich regulacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Moja propozycja jest następująca, panie ministrze, ponieważ minęła już godzina 13.00. Tak się umówiliśmy, że dzisiaj pracujemy do godziny 13.00. Proponuję, żebyśmy zrobili przerwę. Zaraz ustalimy kolejne posiedzenia podkomisji, a na tym punkcie byśmy dzisiaj jakby zawiesili to posiedzenie i dali sobie czas do rozmyśłu i dyskusji. Możemy tak zrobić, panie ministrze, skoro jest tyle głosów w dyskusji?

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak. Jesteśmy na 217 stronie z 351, tak że za połową...

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czyli bardzo dobrze. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o jutro, mamy takie opcje. Jedna trudniejsza, między godzinami 11.00 a 14.00, ponieważ mamy posiedzenia komisji. Posłowie i posłanki mają swoje komisje stałe. Jest jednak czas między godzinami 19.00 a 22.00. Odpuszczamy, rozumiem ten śmiech, ale też nie chciałbym legislatorów tak długo trzymać, więc propozycja jest taka, abyśmy w takim razie zrobili spotkanie w czwartek.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

A nie lepiej jutro o 11.00?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Sekundkę, zobaczmy. Słuchajcie, tutaj propozycja prezydium jest taka, żeby jednak jutro zrobić posiedzenie podkomisji między godzinami 12.00 a 14.00. Dobrze? Czy to pasuje?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Szanowni państwo, bo albo to będzie jakoś bardzo późno wieczorem, a naprawdę nam zależy na tym, żeby... Wolą państwo wieczorem, tak?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Słuchajcie, tylko chcę, żeby zakończyć, bo jak tu dyskusję będziemy prowadzić, to do niczego nie dojdziemy. Chcę tylko powiedzieć jedną rzecz. Wszystko szanuję, ale musimy też szanować BL. To jest oczywiście piękna godzina 19.00 czy 22.00, tylko pamiętajcie, że prawnicy muszą to później obrobić i naprawdę siedzą tu po północy. Z takiego absolutnie ludzkiego punktu widzenia... Albo, jeżeli nie, to wtedy postaramy się zrobić posiedzenia w czwartek i piątek.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Zróbmy jutro w godzinach 12.00–14.00.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Słuchajcie, robimy tak. Jest propozycja. Tak jest, zgadzam się z posłem Cieszyńskim. Jutro posiedzenie od 12.00 do 14.00, dobrze? W takim razie to zrobimy i już mówię, kiedy kolejne, żeby... Słuchajcie, a w czwartek od godziny 16.00 do godziny 19.00? Tak mamy zarezerwowaną salę. Nawet o 20.00 mamy salę wolną. Jeżeli damy radę, to do 20.00 możemy pracować. Dobrze, czyli jutro 12.00–14.00 i w czwartek 16.00–20.00. W piątek mamy głosowania o 11.30, czyli możemy spokojnie zrobić posiedzenie od 8.00 do 12.30. Jeżeli się nie wyrobimy, to najwyżej jeszcze po głosowaniach chwilę zostaniemy. Podkomisję moglibyśmy mieć od 8.00 do 12.30, a głosowania są od 11.30 do 12.30. Przepraszam, do godziny 11.00. Jezu, wybaczcie zmęczenie. Piątek 8.00–11.00, dobrze?

Bardzo dziękuję. Na tym przerywam i zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję bardzo wszystkim za przybycie, najbardziej BL i panu ministrowi.